

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Z wielkiej burzy... pogoda... na razie

Mogło się wydawać, że konferencja w Nyon stanie się nowym zarzewiem wojny. Zdawało się, że sprawa jest jasna. Ktoś zatapia systematycznie statki handlowe. Mniej więcej wiadomo chyba wiadomo kto? Więc luzia na zwawolnego Dyzia.

Pokazuje się jednak, że dyplomacja współczesna jest podobna do strusia. Jeżeli chce potrafi przelknąć wszystko. Z wielkiej burzy w Nyon nie zaczął padać nawet mały deszcz... po prostu wypadła pogoda. Zamiast wspólnego frontu Sowiety, Francja, Anglia, dzięki pojednawczemu jak zwykle stanowisku Anglików wypadł tylko pojedynk nieobecnych czarnych i obecnych na konferencji czerwonych koszul. Litwinów nawymyślał Rzymowi. Nie wiele to jednak pomogło. Powtórzmy w tym miejscu uchwałę konferencji w Nyon.

Nieobecność Włoch i Niemiec potworzyła poważne trudności, z których za leżono wyjście dzięki następującej formule:

1) ustala się szlaki komunikacyjne dla okrętów handlowych na morzu Śródziemnym, 2) każde państwo nad morskie winno zapewnić bezpieczeństwo na swych wodach terytorialnych, 3) pozostały obszar morza Śródziemnego będzie podzielony na strefy kontrol, gdzie rozstawione w odległości 50 mil morskich okręty francuskie i angielskie będą czuwać nad bezpieczeństwem żeglugi. We wschodniej części morza Śródziemnego zadanie to ma być powierzony flocie tureckiej, greckiej, bułgarskiej, jugosłowiańskiej i rumuńskiej.

Co wynika z tego kompromisowego stanowiska Francji i Anglii? Sens

tej całej kompromisowości zdaniem naszym jest następujący:

1) Ani Francja, ani Anglia nie żyją sobie wojennych okrętów sowieckich na morzu Śródziemnym.

2) Anglia nie życzy sobie zwycięstwa rządu w Walencji, zwłaszcza przy jawnym poparciu Sowietów.

3) Nie leży w interesie mocarstw zachodnich zrażanie Mussoliniego w wigilię wizyty w Niemczech.

4) Naprężenie stosunków włosko-sowieckich nie jest źle widziane wśród państw, które obawiają się hegemonii Włoch na morzu Śródziemnym.

5) Państwa śródziemnomorskie pragną same czuwać nad własnym bezpieczeństwem, aby z italskiego deszczu nie wpaść pod bolszewicką rynię.

Tak czy owak konferencję w Nyon tłumaczy sobie prasa polska przede wszystkim jako porażkę Sowietów. Zdaje się, że jednak główną przyczyną tego, że Litwinów nie protestował zbyt mocno przeciwko takiemu postawieniu sprawy są groźne wieści nadchodzące z Dalekiego Wschodu. Wojna rozpala się tam na dobre, a wojna nie jest nigdy niewiastą bezdzietną. Któż mógłby rok temu przewidzieć, że spokojne Morze Śródziemne wróci do poziomu z wieku osiemnastego, kiedy to Maurów polowali na chrześcijańskie statki. W Turkiestanie chińskim wybuchło powstanie antykomunistyczne, wywołane przez agentów Japonii.

Okrażanie Syberii trwa. W takiej sytuacji trzeba pakować manatki i wynosić się raczej na własne śmiecie. Taki jest sens konferencji w Nyon.

lecz.

Z pobytu min. Becka w Paryżu



Min. Beck podczas zwiedzania Wystawy Światowej w Paryżu przed pawilonem polskim, w otoczeniu grupy dziewcząt polskich w strojach ludowych.

Pan Prezydent R. P. przeszedł lekką grype

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed kilku dniami lekką grype, wskutek czego przyjęcia na Zamku zostały odwołane.

W najbliższych dniach Pan Prezydent R. P. podejmie normalną pracę.

Rabindranath Tagore poważnie chory

PARY (Pat). Wielki pisarz hinduski Rabindranath Tagore jest b. poważnie chory. Stan jego jest tak ciężki, iż od 48 godzin stracił przytomność i nie poznaje nikogo z otoczenia. Rabindranath Tagore przebywa w Bengalu.

Hitler grozi Moskwie nawołując do zniszczenia „międzynarodowego bakcyla” u źródła

NORYMBERGA (Pat). W godzinach wieczornych nastąpił akt zamknięcia kongresu partyjnego.

Jako jedyny mówca zabrał głos kanclerz Hitler. Mowa jego transmitowana była nie tylko na wszystkie niemieckie stacje radiowe, lecz również i w głosie. W słowach, nacechowanych gwałtowności wystąpił on z aktem oskarżenia przeciw

ko Moskwie i jej władcom.

Wskazawszy na niezwykłą i olbrzymią mobilizację sił duchowych i materialnych, której dokonał w Niemczech narodowy socjalizm, kanclerz oświadczył, że nawet sami Niemcy przyznać muszą, że taka mobilizacja możliwa jest tylko w wielkich chwilach rozwijających się dookoła wypadków.

Okoliczności, które do takiej mobilizacji zmuszają wynikają z wielkiej walki, jaka rozgrywa się dziś na świecie. W walce tej nie chodzi o interesy gospodarcze, lub też o korekturę granic, lecz o dorobek kulturalny ludzkości. Nie chodzi tu o chorobę rosyjską, hiszpańską, niemiecką, węgierską lub bawarską, lecz o niebezpieczeństwo międzynarodowe, którego celem jest rozbięcie Europy i świata.

Jedynym wyjściem jest odgraniczenie się od Moskwy lub też immunizacja, wreszcie zwalczanie międzynarodowego bakcyla u jego źródła. Jeżeli chodzi o Niemcy, to podobnie, jak i Włochy, odgraniczyły się one od tych wpływów. Na tomiast reszta świata nie jest zabezpieczona na od tej „moskiewskiej organizacji zbrodniarzy”. Organizacja ta jest absolutnie żydowska.

„Jestem świadom tego, co mówię gdyż mamy dowody czarne na białym. Niezmienne prawa natury obowiązują również w rozwoju poszczególnych narodów.

Rosja nigdy nie rozwijała się w naturalny sposób, ulegając obcym wpływom, które stworzyły temu 200 czy 300 lat olbrzymie carstwo, obecnie zaś podległa władzy żydostwa. Naród słowiański nie odegrał wprawdzie żadnej roli. Gdyby żydzi ograniczali się dzisiaj wyłącznie do Rosji sowieckiej, mogłaby ta sprawa być obojętna, gdy jednak dążą do przeprowadzenia tego samego gdzieindziej, to prze staje to być dzisiaj kwestią ściśle rosyjską i jest zagadnieniem światowym z podorą faktyczną w Moskwie. Kwestia ta musi być rozwiązana w ten czy inny sposób i będzie też rozwiązana. Rola żydów polega na tym, iż wychodząc od wpływów handlu przechodzą do wpływów w polityce. Tkwią oni wszędzie i to zarówno wśród książąt, jak i ich przeciwników. Żydzi są zawsze i wszędzie, a ostatnim ich celem to żydowska rewolucja światowa dla umożliwienia sobie zdobycia władzy. Po zniszczeniu wszystkiego przy pomocy tłumów rozwydrzonych i zbrodniarzy, wypuszczonych z więzień, pozostaje na końcu we władzy zawsze tylko Żyd. Uważam że świat cały jest zagrożony, Żydziszrucają hasła dyktatury proletariatu, ale w rezultacie zwycięstwo bolszewizmu nigdy nie jest dyktaturą proletariatu, lecz dyktaturą żydowskiego intelektualizmu. „Judea sowietica” jest tego dowodem. To samo zresztą było i w Niemczech. To samo było na Węgrzech i w Hiszpanii. Nie faszystyci lecz Żydzi zmierzają do rozbięcia demokracji.

Są państwa pośrednio lub bezpośrednio dotknięte niebezpieczeństwem tej najbardziej brutalnej dyktatury. Niemcy są nią zagrożone pośrednio. Nie możemy być obojętni na rozwój rozgrywających się w Hiszpanii wypadków. Jeżeli zaś państwa mają tam interesy gospodarcze, to Niemcy przynajmniej im pełne prawo do tego, ale stwierdzają równocześnie, że mają je w podobny sposób, tak jak Francja i Anglia nie życzą sobie przesunięcia sił na korzyść Niemiec i Włoch, tak też i Niemcy nie życzą sobie przesunięcia się tych sił na korzyść Sowietów.

Nie do zniesienia jest dla Niemiec myśl by w Europie rządziła Moskwa. Niemcy wyrzuciły tę zarzę komunistyczną od siebie, ale jeżeli próbowałaby ona przyjść od zewnątrz, to narodowo-socjalistyczne państwo stworzyłoby sobie broń po to, by taką próbę błyskawicznie zgnieść. Bomby, rzucane na „Deutschland” dostały swą odpowiedź. Zawsze podobna będzie odpowiedź Niemiec na tego rodzaju zamachy. Niemcy stoją dziś za swoją armią tak jak ta armia stoi przed Rzeszą”.

Przemówienie swe zakończył kanclerz wyrażeniem podziękowania wszystkim współpracownikom idei ruchu narodowo-socjalistycznego.

Generalny odwrót Chińczyków

W przededniu starcia wojsk komunistycznych z Japonią

TOKIO (Pat). Według doniesień z Szanghaju oddziały chińskie rozpoczęły dziś rano generalny odwrót na wszystkich odcinkach frontu północnego. Jak się zdaje wojska chińskie wycofują się na drugą linię obrony, długości 20 mil, ciągnącą się od Liuho do Nan-Siang, wzdłuż linii kolejowej Szanghaj — Nankin.

KALGAN (Pat). Oddział japoński, pochodzący z prowincji Czahar, przeszedł wczoraj granicę prowincji Szansi i zajął miejscowość Kung-Ling.

Agencja Domei donosi, iż chińskie wojska komunistyczne pod dowództwem gen. Czu-Teha wkroczyły do prowincji Szansi, zajmując pozycje wzdłuż linii, idącej z Czafungu do stolicy prowincji Szansi Tayuan.

TOKIO (Pat). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że pogłoski o zawarciu paktu antykomunistycznego między Japonią a Włochami nie odpowiadają rzeczywistości. Jest rzeczą możliwą, że pogłoski te zostały wywołane faktem, iż w obecnej chwili między Japonią a Włochami toczą się rokowania o zawarcie traktatu handlowego.

HONKONG (Pat). Wielkie poruszenie w mieście wywołała wiadomość, iż Japończycy wyładowali wczoraj w zatoce Bias bombardowały ufortyfikowane pozycje, znajdujące się w sąsiedztwie. Według wiadomości z chińskich nieoficjalnych źródeł Japończycy w pobliżu miejsca lądowania skoncentrowali znaczną ilość swych okrętów, w tej liczbie 3 krążowniki.

Celem tych oddziałów jest prawdopodobnie zajęcie odcinka linii kolejowej Kanton — Kowloon dla przecięcia połączenia komunikacyjnego pomiędzy Hong Kongiem i Kantonem a obszarami, objętymi przez działania wojenne. Utrudniłoby to zaopatrzenie armii chińskiej w materiał wojenny.

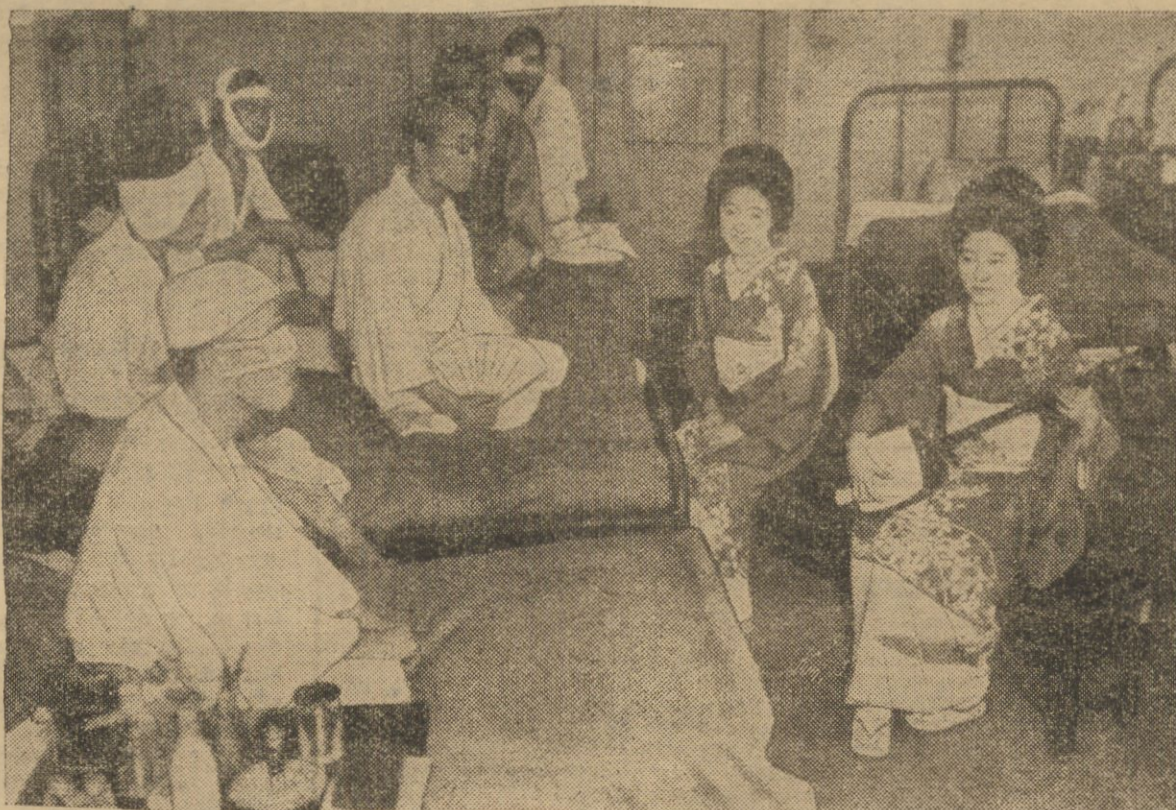
SZANGHAJ (Pat). 15 samolotów japońskich bombardowało prawy brzeg rzeki Wang Poo. 3 samoloty japońskie rzuciły bomby na pozycje chińskie w Tiang Wan. Eskadra samolotów japońskich, licząca przeszło 30 aparatów bombardowała chińską dzielnicę Czapel. Liczne bomby padły w pobliżu okrętów francuskich i doków towarzystwa chińsko - francuskiego, położonego na lewym brzegu rzeki Wang Poo.

450 wypadków cholery. W koncesji międzynarodowej — 790.

SZANGHAJ (Pat). Dzisiaj o godz. 13 min. 30 eskadra samolotów japońskich bombardowała lotnisko Lunghua na przedmieściu Szanghaju. Bombardowanie trwało 20 min.

Ag. Domei donosi, że wojska chińskie na wschodnim odcinku frontu szanghajskiego zostały wyparte przez Japończyków ze swej ostatniej obwarowanej pozycji, jaką stanowiły zabudowania rady municypalnej i urzędów miejskich. Wycofując się Chińczycy podpaliли domy, których nie mogli dłużej bronić.

W koncesji francuskiej stwierdzono



Żołnierzom japońskim, rannym na froncie w Chinach i odesłanym do szpitali w ojczyźnie, gejsze uprzyjemniają czas grą i śpiewem

Zajścia raclawickie przed sądem

MIECHÓW (Pat). 13 września r. b. w Miechowie rozpoczął się proces o zajścia raclawickie.

Oskarżenia w liczbie 60 odpowiadają z art. 163 K. K. — o to, że dnia 18 kwiecień br. w Raclawicach — Janowickach, powiatu miechowskiego, brali udział w zbiegowisku publicznym, liczącym około 5.000 osób, które wspólnymi siłami dopuściło się przemocy i groźby względem funkcjonariuszy skonsygnowanych w obu wymienionych miejscowościach przez strzelanie od nich z rewolwerów i karabinów, oraz obrzucanie ich kamieniami, bitymi kołkami, kijami i t.p.

Zjazd raclawicki według aktu oskarżenia zakazano z obawy, że mógłby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa i spokoju publicznego, gdyż w tym czasie komunistyczna partia Polski rozwijała wśród robotników i włościan całej Polski, a szczególnie w okolicach Tarnowa i Rzeszowa bardzo silną agitację za udziałem w zjeździe, starając się, aby pod pozorem uczczenia zwycięstwa Kościuszki zorganizować masowe wystąpienia i informacje o charakterze i celach wyłączają politycznych.

O zakazie urzędzenia zjazdu został zawiadomiony zarząd Stronnictwa Ludowego w Kielcach oraz właściwe zarządy powiatowe Str. Ludowego, znajdujące się na terenie woj. kieleckiego.

Z aktu oskarżenia wynika dalej, że dzięki agitacji elementów skrajnie lewicowych grupy chłopów, mimo zakazu, za częły przekradać się nocą do Raclawic. W godzinach rannych w dniu 18 kwietnia ruch ten znacznie się spolegował. Po godz. 10 zebrało się przy kościele w Raclawicach przeszło 1000 ludzi, a w sąsiednich Janowickach na wzgórze, na którym wznosi się kopiec Kościuski około 300 ludzi. Oddział policji wezwał zgromadzonych do rozejścia się.

Tłum przyjął wezwania wrogimi okrzykami. Wtedy oddział policji przystąpił do rozpraszania tłumy przy pomocy pałek gumowych. Zepchnięty z kopców tłum usunął się na stoki wzgórze, przybierając groźną postawę.

Gdy powtórzone trzykrotnie wezwania do rozejścia się nie poskutkowało, policja rzuciła przed nacierającą i ofarcza jęcy ją tłum 22 granatów żwawiących. Rzucone granatów nie osiągnęło jednak skutku z powodu złych warunków atmosferycznych. Jednocześnie wśród wrzawy i nawoływania chłopów zorganizowali wiec, podczas którego przemawiało kilku mówców. Omawiano sprawy ordynacji wyborczej, obozu odosobnienia, amnestii dla więźniów brzeskich, rozwiązania sejmu i senatu i t. p. Wznoszono przy tym okrzyki na cześć rewolucji.

Tymczasem w Raclawicach tłum liczący około 1000 osób usiłował przedrzeć się przez kordon policji przy posterunku P. P. w Raclawicach, pragnąc dostać się na wzgórze z kopcami. Usiłowania te zostały odparte.

Na wzgórze zgromadziło się w tym czasie około 5.000 ludzi. Policja trzykrotnie wezwała zebranych do rozejścia się, a potem przystąpiła do rozpraszania tłumy, rozpadając go przy pomocy pałek gumowych. Ponieważ wezwania do rozejścia się nie poskutkowało i tłum w dalszym ciągu nacierał na policję, policja dała salwę ostrzegawczą w górę. Na chwilę przed salwą i w czasie salwy posyłały się na policję strzały rewolwerowe

od osobników, ukrytych za płotami i węgłem kościoła.

Z pośród 60-ku chłopów, zatrzymanych o zajścia raclawickie 29 znajduje się w areszcie.

Oskarżonych broni kilkunastu adwokatów.

Po ustaleniu personaliów oskarżonych, jeden z sędziów odczytuje obszerny akt oskarżenia, zawierający 80 stronnic pisma maszynowego. Oskarżenia te przeważnie członkowie stronnictwa ludowego, młodzieńcy w wieku od 21 do 30 lat, pracujący na roli jako robotnicy rolni lub na ojcówźnie. Kilku zaledwie jest starszych, zamożnych gospodarzy, posiadających kilkumorgowe, a nawet kilkunastumorgowe w dobre zaprowadzone gospodarstwa.

Tylko jeden z oskarżonych, a mianowicie Andrzej Wachowicz, jest z zawodu telegrafem, posiadającym 7 klas gimnazjalnych. Pozostali oskarżeni są zupełnie bez wykształcenia, lub mają zaledwie kilka klas szkoły powszechnej.

Większość oskarżonych jest karana za nielegalne posiadanie broni, kradzieże i bójki, a dwu z oskarżonych nawet za morderstwa, mianowicie Władysław Białawski i Franciszek Białawski.

Z kolei sąd przystępuje do przesłuchania oskarżonych.

Na rozprawę powołano 232 świadków, z czego ze strony oskarżenia 80, a reszta odwojewódzkiej.

Oskarżeni nie przyznają się do winy.

Polska Spółka Akcyjna **Bat'a** poszukuje młodych i dzielnych ludzi

na stanowiska kierowników nowootwartych sklepów.
Specjalne wymagania: praktyka handlowa względnie szkoła handlowa.
Zgłaszać się osobiście do firmy Bat'a ul. Mickiewicza 31.

Uwaga Rolnicy!!!

MAKA KOSTNA, jako **NAWÓZ** zawartości 30% Fosfatu i 1% Azotu wyrobu Zakładów Przemysłowych Przetworów Kostnych „KRESY”
Biuro Sprzedaży — Wilno, Zawalna 46 m. 1.

Sesja Ligi Narodów wśród odgłosów wojen

Protesty gen. Franco i kongresu Panarabskiego. Apel Chin i list b. cesarza Abisynii

GENEWA (Pat). Osiemnasta sesja zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęła się dzisiaj rano w obecności przedstawicieli 54 państw. Włochy i Abisynia nie przyjechały delegacji. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 25. Otworzył je przewodniczący rady Ligi Narodów Juan Negrin, który na wstępie swego przemówienia zaznaczył, że jako obecny przewodniczący Rady Ligi Narodów nie będzie mówił o sytuacji swego kraju, chociaż stanowi ona jedno z najpoważniejszych trosk w stosunkach międzynarodowych. W przemówieniu swym Negrin między innymi powiedział: „Liga Narodów nie może istnieć ani rozwijać się, a pakt Ligi Narodów nie może być stosowany, jeżeli nie będzie poparty stanowczą wolą państw, które do niej należą oraz ludzi, którzy ją reprezentują”.

GENEWA (Pat). Przewodniczącym 18 sesji Zgromadzenia Ligi Narodów został wybrany jednomyślnie pierwszy delegat Indji Aga Khan.

GENEWA (Pat). W kuluarach Ligi Narodów, jak donosi agencja Havasa, twierdzą, że na posiedzeniu komisji weryfikacyjnej, sprawa udziału delegacji abisyńskiej w obradach zgromadzenia Ligi Narodów nie była w ogóle rozpatrywana. Haile Selassie nadesłał do sekretarza generalnego Ligi Narodów list, w którym

zawiadamia, iż nie będzie reprezentowany na zgromadzeniu Ligi Narodów, ponieważ porządek obrad nie zawiera żadnego punktu bezpośrednio dotyczącego Abisynii.

Do komisji weryfikacyjnej wpłynął protest przedstawiciela gen. Franco księcia d'Alba przeciwko udziałowi w obradach zgromadzenia Ligi Narodów premiera rządu w Walencji Juana Negrina, którego władza, jak podkreśla pismo ks. d'Alba, rozciąga się zaledwie na 1/3 terytorium hiszpańskiego.

Komisja weryfikacyjna po dyskusji uznała, iż nie może przyjąć zgłoszonego protestu.

GENEWA (Pat). Kongres Panarabski odbywający się w Bloudane w pobliżu Damaszku, nadesłał do Ligi Narodów depeszę reasumującą uchwały powzięte podczas obrad kongresu. Kongres protestuje przede wszystkim przeciwko podziałowi Palestyny.

GENEWA (API). Rząd chiński nadesłał do sekretarza Ligi Narodów apel, domagając się zastosowania art. 10, 11 i 17 paktu Ligi Narodów oraz uczynienia koniecznych kroków ze względu na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Przewodniczący delegacji chińskiej Wellington Koo między innymi pisał: z rozkazu mego rządu mam zaszczyt prosić o przyjęcie do wiadomości, że Japonia do

konała najazdu na Chiny, kontynuując inwazję przy pomocy swych armii, marynarki i lotnictwa. Jest to akt agresji przeciwko integralności terytorialnej i niezależności politycznej Chin, co powinno być traktowane w myśl postanowień art. 10 paktu Sytuacja, jaka powstała z powodu agresji japońskiej, podlega również art. 11 paktu. Rząd chiński uważa, iż powinien być również zastosowany art. 17.

GENEWA (Pat). Wybrany dziś przewodniczącym zgromadzenia Ligi Narodów Aga Chan wygłosił przemówienie, w którym podziękował za wybór i podkreślił, że nigdy jeszcze współpraca między narodowa nie była tak potrzebna, jak dziś, gdy zadano tak okrutny cios pokojowi i zasadom Ligi Narodów. Jest wiele do zrobienia — mówił dalej przewodniczący — lecz pomożemy Lidze Narodów iść naprzód w celu usunięcia przyczyn wojny i ku urwałeniu pokoju w całym świecie.

Zgromadzenie powołało jednomyślnie na przewodniczącego honorowego p. Moffe i na wniosek komisji nominacyjnej go wybrało na wiceprzewodniczących pierwszych delegatów W. Brytanii, Francji, POLSKI ZSRR, Turcji i wolnego państwa irlandzkiego.

We wtorek rano zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad sprawozdaniem sekretarza generalnego o działalności Ligi Narodów w r. 1936-37, a po południu rozpoczęła się praca komisji. O godz. 17 zebrało się na posiedzeniu publicznym Rada Ligi Narodów, na której min. Eden w imieniu swego rządu złożył oświadczenie w sprawie Palestyny.

Stan zdrowia prez. Masaryka pogarsza się

PRAGA (Pat). Według komunikatu lekarskiego, wydanego o godz. 20-ej, stan zdrowia prezydenta Masaryka pogorszył się. Zapalenie płuc przybiera szersze rozmiary. Siły opadają. Działalność serca udaje się utrzymać tylko z trudnością. Puls nieregularny.

Sledztwo w sprawie wybuchu bomb w Paryżu

PARYŻ (Pat). Władze sądowe prowadzące śledztwo w sprawie zamachu na siedzibę przemysłowców francuskich, przesłuchały dzisiaj świadka, którego zeznania są otoczone na razie tajemnicą. Jest to, jak donosi ag. Havasa, kupiec z dzielnicy, nie jest jednak narodowości hiszpańskiej. Liczy ok. 35 lat. Na podstawie złożonych przez niego zeznań, dokonano licznych rewizji.

Rząd francuski zamierza, jak donosi Havasa, wyznaczyć poważną nagrodę za udzielenie wskazówek, mogących przyczynić się do wykrycia sprawców zamachu.

SKŁAD FOK (KOTIK) „LAFOURRURE”
Wylączne przedstawicielstwo „DAPO” (Petzolda)
W i l n o, Wielka 56, tel. 21-84

Zatopiono łódź podwodną koło Gibraltaru

LONDYN (Pat). Według doniesień z Walencji, w pobliżu Kartaginy zauważono łódź podwodną, którą baterie nadbrzeżne zaczęły gwałtownie ostrzeliwać. Na miejsce pojawienia się łodzi wysłano liczne łodzie motorowe, które zrzucały większą ilość granatów podwodnych. Rychło potem ujrzano na powierzchni wody plamy,

pochozące od oliwy co wskazywało, że łódź podwodna uległa zniszczeniu.

GIBRALTAR (Pat). Brytyjskie władze morskie oświadczają, iż nie wiedzą o tym, jakoby w pobliżu Gibraltaru została zatopiona łódź podwodna.

Gen. Franco posuwa się naprzód

SALAMANKA (Pat). Wojska gen. Franco w prowincji Leon, ponimo silnego oporu wojsk rządowych posunęły się o kilka kilometrów naprzód. — Straty nieprzyjaciela są bardzo znaczne. Na polu bitwy pozostało przeszło

500 zabitych. Kilka batalionów nieprzyjacielskich uległo rozbiciu. Na froncie aragońskim odparto ataki przeciwnika na pozycje w okolicach Valdesalera i Buena.

Piechota jest królową broni

Ostatni dzień pomorskich ćwiczeń

KWATERA GŁÓWNA KIEROWNICTWA ĆWICZEŃ (Pat). Przebieg ostatniego dnia pomorskich ćwiczeń międzydwójnnych był następujący: „Niebiescy” po otrzymaniu znacznych posiłków przeszli w godzinach ran

nych do ogólnego natarcia, skupiając po ważne siły na swoim prawym skrzydle. Natarcie to spotkało się z uderzeniem „czerwonych”, prowadzonym w ogólnym kierunku na Kcynię.

Sygnal zakończenia ćwiczeń przerwał zacięcie boje w rejonie na południe od Kcyni.

Działania w ciągu nocy z dnia 12 na 13 września i w dniu 13 września utrudniał bezustanny ulewny deszcz.

Godną podkreślenia jest postawa wojska, które mimo bardzo dużego wysiłku, niewygód i ciężkich warunków atmosferycznych wykazało odporność, zapał i hart ducha.

Oddziały łączności, wyposażone bogato w różnorodny nowoczesny sprzęt, mimo bardzo ciężkich warunków, potrafiły pracować ofiarnie i wywiązać się ze swych zadań.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje piechota.

Okazało się, iż piechota, ożywiona duchem zaczepnym, wsparta należycie artylerią i środkami przeciwpancernymi, potrafiła nie tylko nader skutecznie przeciwstawić się groźnej broni pancerno-mołowej, lecz występować przeciwko niej zaczepnie.

Stara prawda, że piechota jest królową broni, znalazła jeszcze raz swoje potwierdzenie w przebiegu ćwiczeń.

Ks. Kardynał Hlond i Rektor USB u premiera gen. Siklowskiego

WARSZAWA (Pat). P. Prezes rady ministrów gen. Sławojski przyjął w dniu 13 bm. prymasa polski ks. kardynała A. Hlonda, następnie rektora uniwersytetu Stefana Białego w Wilnie prof. dr. ks. Aleksandra Wójcickiego.

Powróciła komisja z Madagaskaru

WARSZAWA (Pat). Dziś powróciła z Madagaskaru polska komisja studium, która pod przewodnictwem mjr. Mieczysława Lepeckiego z przysięgią przybrała i przy udziale dyrektora Żydowskiego Towarzystwa emigracyjnego Leona Altera oraz inż. S. Dyka, badała przez ostatnich kilka miesięcy przydatność tej wyspy dla osadnictwa.

Przy **hemoroidach** (KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)
CZOPKI I MAŚC **VARICOL** CASECKIEGO
DO HARBACIA W KADŁEJ APTECE

DWA SŁOWA „Arnold Fibiger” a każdy wie, że to polski „Bechstein” i polski „Büchner”. Kalsz, Szopena 9. Ceny niskie. Dogodne spłaty. Przedstawiciel: N. Kremer, Wilno, Niemiecka 19.

Teraz czas sadzić truskawki i byliny zamawiać drzewka owocowe. Poleca ogrodnictwo **W. WELER** Wilno, Sadzownia 8, tel. 10-57. Sz. Kl. zapraszamy odwiedzać nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

CENTRALA ZAOPATRZENIA OGRODNICZYCH — Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48, to twój najlepszy doradca fachowy. Przyjmujemy zamówienia na drzewka owocowe.

Kronika telegraficzna

— W stacji Baska w kraju azowsko-czarnomorskim w ZSRR rozpoczął się proces kontrrewolucyjnej organizacji, która prowadziła szkodliwą akcję na stacjach maszynowo-tractorowych.

— W Bytomiu aresztowano prezesa związku młodzieży polsko-katolickiej na Śląsku Opolskim Wiktora Gorzkiego. W więzieniu znajduje się obecnie 24 Polaków.

— „Komsomolskaja Prawda” uskarża się w artykule wstępnym, że komitety komsomolskie nic nie robią i patrzą obojętnie na to, jak komsomolcy górniczy nie wykonują planu produkcji.

— Sily floty angielskiej na morzu Śródziemnym: dwa pancerniki, dwa krążowniki bojowe i jeden lotniskowiec, 3 wielkie krążowniki, 3 krążowniki lekkie, 7 łodzi podwodnych, 22 kontrtorpedowców, 6 torpedowców oraz pewna ilość okrętów pomocniczych, jak okręty warsztatowe i t. d.

— Amerykanka p. Kiam, która przyjechała na wzięcie wystawy paryskiej, została w taksówce turecką z klejnotami, posiadającymi wartość dwóch milionów franków. Torebka nie została odnaleziona.

— Samolot sowiecki pilotowany przez Bazylego aZdkowa w czasie poszukiwania Lewoniewskiego nad oceanem arktycznym, spadł do morza i zatonął.

Zderzenie się pociągów towarowych w Wieluniu

2 osoby zabite — 31 wagonów zdruzgotanych

POZNAŃ (Pat). W sobotę późnym wieczorem wydarzyła się na stacji kolejowej w Wieluniu katastrofa kolejowa, w której zginęli kierownik pociągu towarowego Wawrzyn Kaudulski oraz urzędnik pocztowy znajdujący się w brankardzie, Antoniewicz. 5 osób z obsługi kolejowej odniosło ciężkie rany.

Maszynista pociągu towarowego, zjeżdżającego z Ostrowa do Wielunia nie zauważył sygnału zamknięcia toru i wjechał na stację. Nastąpiło zderzenie z drugim pociągiem towarowym, stojącym na dworcu. 31 wagonów zostało rozbitych doszczętnie. Na miejsce wypadku przyjechała komisja, która bada przyczynę katastrofy.

Koncesjonowane przez Kuratorium O. S. W.
Koedukacyjne Kursy Doksztalające im. Komisji Edukacji Narodowej
Wilno, ul. Benedyktyńska 2, róg Wileńskiej
Przyjmują zapisy na rok szkolny 1937-38. KURS OGÓLNOKSZTAŁCĄCY. System półroczny 1) do wszystkich klas gimnazjum nowego typu, 2) do klasy 8-ej gimnazjum dawnego typu (duża matura). Przygotowuje do egzaminu z 4-eh klas gimnazjum nowego typu oraz 6 i 8-eh klasy dawnego typu (mala i duża matura). Wydział Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy. — KURS ZAWODOWY. — STENOGRAFIA. — Nauka trwa 10 miesięcy. Przy kursach pomoce naukowe: pracownia fizyczno-chemiczna i przyrodnicza. Lekarz szkolny. Sekretariat kursów czynny codziennie od godz. 10—13 i 16—19 prócz niedziel i świąt.

Co przyniesie obecna sesja Ligi Narodów

HISZPANIA I CHINY

Głównym i najbardziej doniosłym przedmiotem obrad odbywającej się obecnie sesji Ligi Narodów będzie sprawa ustosunkowania się państw do wypadków hiszpańskich i japońsko-chińskich.

Z tych dwóch zagadnień niewątpliwie bardziej doniosłą i politycznie ważką jest kwestia konfliktu hiszpańskiego i incydentów na morzu Śródziemnym; jednakże wojna na Dalekim Wschodzie również przysporzy wiele kłopotu zebranym w Genewie dyplomatom. Znając dotychczasowy dorobek Ligi Narodów w dziedzinie usmierzania zbrojnych konfliktów, nie należy spodziewać się niczego rewelacyjnego, raczej należałoby sądzić, iż nie będziemy mieli żadnych odstępstw od zwykłej polityki zwlekania, wahań się i niekończących się nie prowadzących do żadnego uzgodnienia obrad, tym niemniej postawienie sprawy przez Chiny będzie tego rodzaju, że posunięcia dyplomatyczne, jakie po nim nastąpią w jedną lub drugą stronę rozwiją złączenia co do charakteru Ligi.

FORMALIZM CZY OPORTUNIZM

Przedstawiciel Chin, Wellington Koo, ma przedłożyć zgromadzeniu stanowczą notę, w której w sposób kategoryczny wyrażone będzie żądanie bezwzględnej interwencji ze strony Ligi. Waga tej noty jest tym większa, że będzie ona złożona przez rząd, którego realność i autorytet nie mogą być w żaden sposób kwestionowane. Na tym właśnie polega zasadnicza różnica pomiędzy postulatami Chin a ewentualnymi żądaniami rządu walencckiego. Fakt, że ten z dwóch istniejących na terytorjum hiszpańskim rządów, który będzie reprezentowany na sesji, posiada w swej władzy mniej więcej jedną trzecią obszaru kraju, wpłynie niewątpliwie niekorzystnie na wagę wszelkich jego wystąpień; nie powinniśmy zapominać, że dyplomaci genewscy tam, gdzie jest to im wygodne, są formalistami niezwykle skrupulatnymi.

DECYDUJĄCE ZNACZENIE NOTY CHIŃSKIEJ

Jak już podkreśliliśmy, względ ten nie wchodzi bynajmniej w grę jeżeli chodzi o Chiny, których rząd z całym autorytetem może oświadczyć, że występuje w imieniu na prawdę całego narodu; dlatego też żądanie interwencji jest w tym wypadku najzupełniej pozbawione wszelkich wątpliwości i niejasności, które mogłyby stanowić punkt zaczepienia dla jakichkolwiek formalnych zarzutów. Tak więc Wellington Koo na zasadzie paktu Ligi żąda zastosowania do Japonii sankcji przewidzianych w artykule 16.

Trudno dokładnie przewidzieć, jak ustosunkuje się do tego instytucja genewska. Z jednej strony mamy w łonie Ligi dość silny prąd, opowiadający się za polityką rygorystyczną, trzymającą się ściśle litery paktu. Prąd ten podtrzymywany jest zwłaszcza przez Rosję i Czechy, z drugiej jednak los sankcji w konflikcie włosko-abyssińskim zniechęcił wiele mocarstw do tego rodzaju polityki.

NA CZYM POLEGAJĄ INTERESY ANGLII

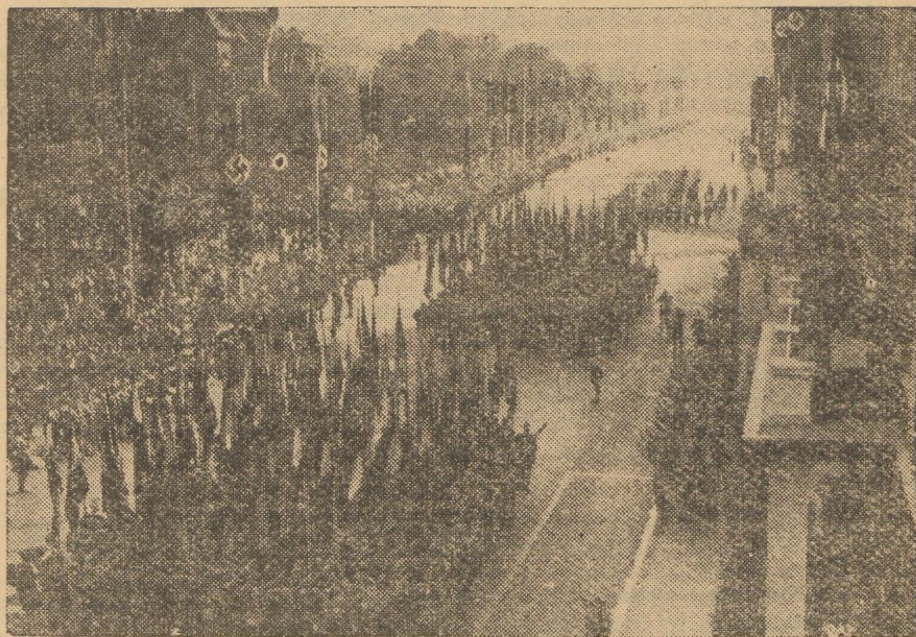
Ostatecznie wiele zależy od stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie Anglia, której autorytet na terenie międzynarodowym wzrósł jeszcze w ostatnich czasach. Anglia i w tym wypadku, jak zwykle zresztą, stać będzie przede wszystkim na strażnika własnych interesów. Interesy te w danym wypadku polegają na ochronie swych posiadłości i przedsiębiorstw na Dalekim Wschodzie, które mogą być narażone na poważne niebezpieczeństwo, którego waga mierzy się sumą kapitałów angielskich w wysokości 5 miliardów złotych, inwestowanych na Dalekim Wschodzie. Bombardowanie Szanghaju i blokada wybrzeży chiń-

skich przez flotę japońską stanowi ostrzeżenie, którego nie można puścić mimo uszu.

Nie ulega wątpliwości, że Anglia będzie starała się wyrzec presją celem zagwarantowania sobie bezpieczeństwa; w razie niepowodzenia może ona stanąć na czele akcji interwencyjnej. Sankcje, jakie mogłyby być w tym wypadku zastosowane, postawiłyby Japonię w nader ciężkiej sytuacji, ponieważ nie posiada ona zrównoważonej gospodarki i opiera się w przeważnej mierze na surowcach, sprowadzanych z zagranicy. Fachowcy twierdzą, że czteromiesięczne odcięcie Japonii wystarczyłoby, aby zmusić ją do kapitulacji.

L.

Z uroczystości w Norymberdze.



Fragment z wielkiej defilady oddziałów narodowo-socjalistycznych, która odbyła się przed kanclerzem Hitlerem w Norymberdze, z okazji inauguracji t. zw. „Dni Partyjnych”.

Na widowni politycznej

Konferencja w Nyon. — Zwycięstwo van Zeelanda w Belgii. — Zachrypnięte gardło Hitlera

O konferencji śródziemnomorskiej w Nyon pisze „A. B. C.”:

Zbyt wielkie różnice interesów dłała wszystkie państwa, uczestniczące w niej, by mogła przynieść jakieś praktyczne rezultaty. Każdy chce bezpieczeństwa na morzu, ale każdy pragnie rozwiązać to zagadnienie cudzym kosztem. W sumie więc znajduje się zapewne jakaś kompromisowa formuła i konferencja w Nyon powiększy pokaźną liczbę tych wszystkich, które miały zbawić świat a o których dźwiał już dawno zapomniano.

Pogląd ten jest o tyle niesłuszny, że w Nyon jednak „dogadano się”. Oczywiście nie można przeceniać uchwał, które w najlepszym razie uciśną burzę na morzu Śródziemnym tylko na bardzo krótki okres czasu.

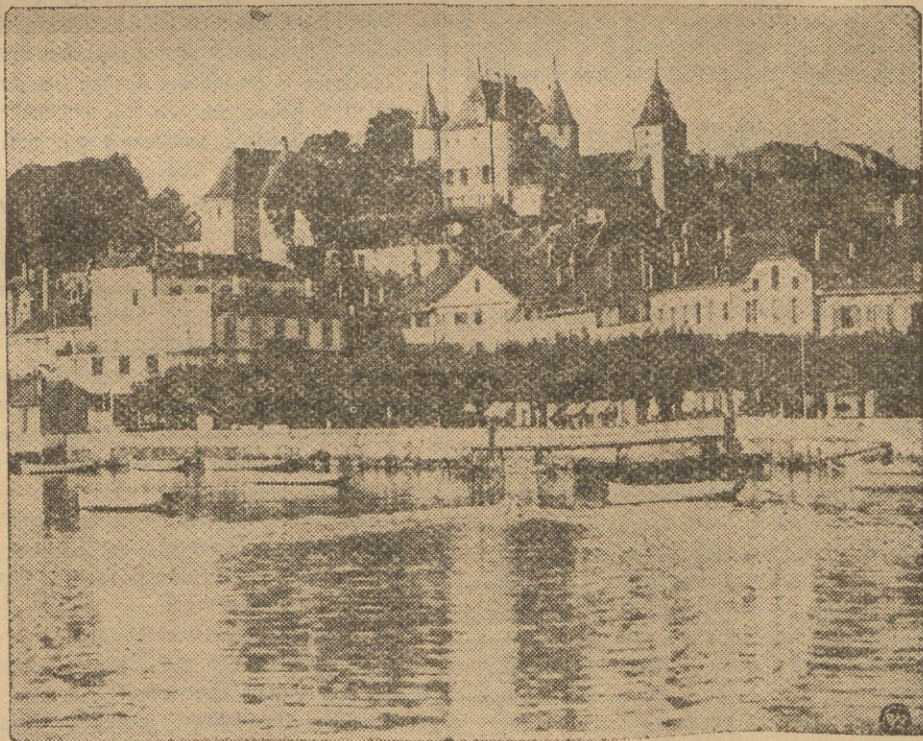
O nowym zwycięstwie van Zeel-

landa w Belgii „Gazeta Polska” przynosi następujące szczegóły:

Nowa gwałtowna kampania opozycyjna, która wstrząsnęła życiem politycznym Belgii i rozbrzmiała szerokim echem po świecie pod mianem „skandali Banku Narodowego”, zakończyła się zwycięstwem gabinetu van Zeelanda w parlamencie brukselskim. Wotum zaufania dla rządu zostało uchwalone 130 głosami przeciw 34. Premier szczegółowo rozprawił się z wszystkimi zarzutami, jakie przeciw niemu skierowano. Po wysłuchaniu długiej jego mowy olbrzymia większość posłów urządziła mu entuzjastyczną owoację. Raz jeszcze załamał się atak nleu błaganych wrogów rządu i ustroju, skupionych wokół wodza „rexizmu” Leo na Degrelle.

I dalej:

Konferencja śródziemnomorska w Nyon



Rzuc oka na szwajcarskie miasteczko Nyon, w którym odbyła się międzynarodowa konferencja śródziemnomorska.

W długiej swojej mowie szef rządu belgijskiego gorzko skarżył się na „bezczesne przeszkody”, jakie towarzyszą jego pracy państwowej. Mówił: „Przy pominięciu sobie te wszystkie kłody, które wciąż rzucane mi są pod nogi... Ostatnio kwietniowe wybory brukselskie, teraz znowu cała ta afera Banku Narodowego... Czy sądzicie, że łatwo jest pracować, myśleć, prowadzić politykę na szeroką skalę, gdy bezustannie trzeba się opędzać przed ujadającą czajgającą... Mówię zupełnie otwarcie: jeśli to się nie zmieni, to niebawem wszelkie rządzenie użyteczne i rozumne stanie się niemożliwym”.

Opozycji rexistowskiej jednak zależy właśnie na wykazaniu, że „rządzenie użyteczne i rozumne” nie da się pogodzić z systemem parlamentarnym i z całym obecnym ustrojem polityczno-parlamentarnym belgijskim. Toteż rexist zapowiedzieli dalsze wyszukiwanie „afery Banku Narodowego”, w której — jak twierdzą — poza kwestiami odnoszącymi się do p. van Zeelanda pozostaje jeszcze dużo wody na ich młyn.

Wydaje się, że „dalsze wyszukiwanie afery Banku Narodowego” — nie będzie ziarnem dla młynów rexistowskich, nie wiele im pomoże.

O kongresie w Norymberdze „Robotnik” zamieszcza między innymi takie uwagi:

Kongres w Norymberdze nazwano w tym roku kongresem „pracy”, jakkolwiek nie różnił się niczym od wszystkich poprzednich galówek hitlerowskich w tym starym grodzie niemieckim.

Owszem była ta zmiana w programie, że deklarację ideową nie wygłosił sam Führer, lecz zastąpił go Gauleiter bawarski (przywódcą okręgu bawarskiego) Wagner.

Jedni tłumaczyli sobie tę zmianę chorobą gardła kanclerza, o czym nie jednokrotnie już prasa donosiła, inni — względami bezpieczeństwa, a mianowicie lud niemiecki wprawdzie kocha i ubóstwia swego Führera, ale na wszelki wypadek bezpieczniej jest się dzieć w domu i z góry przyglądać się

Kult imperializmu w Sowietach

„Literaturnaja Gazieta”, omawiając w artykule wstępny zadania i cele literatury sowieckiej, wskazuje iż pisarze i poeci winni czerpać swój materiał do utworów z przeszłości Rosji. Dziennik wskazuje na takie postaci, jak Dymitr Donskoj, Iwan Kalita, którzy walczyli z niewolą tatarską, Aleksander Newski, który rozbił na łodzi jeziora Czudzkiego „niemieckich psów rycerzy”, książę Władimir, który związał Rosję bardziej z kulturą Bizancjum, Piotr Wielki, który zwalczał zacofanie Rosji i stworzył armię i flotę, a przede wszystkim wyrąbał okno do Europy, oraz Minin i Pożarskij, którzy kierowali walką mas ludowych z „interwentami polskimi”.

Półmilionowe honorarium

W kołach palestry warszawskiej mówią o rekordowym honorarium, jakie otrzymał ma wybitny adwokat sioleczny, specjalista w dziedzinie administracyjnej i skarbowej.

Adwokat ten opracował plan konwersji wielomilionowych pożyczek w dolarach, udzielonych przez amerykański koncern na cele inwestycyjne w Polsce. Honorarium za plan konwersji wyniesie około pół miliona zł.

Jest to najwyższe honorarium, jakie zanotowano w ostatnich latach.

Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI
udziela lekcji gry na fortepianie
— Ceny przystępne —
ul. Jagiellońska 8 m. 22, g. 4-6 dp.

defilującym tłumom. Sicher ist sicher — powiadają Niemcy.

Prawdopodobnie decydowały oba wymienione względy.

Depesze doniosły, że kanclerz, który nie miał przemawiać z powodu zachrypnięcia, zabrał jednak głos, by w paru słowach powołać robotników. „Führer” zaznaczył, że dłuższego przemówienia nie może wygłosić z względu na przeziębienie gardła. Hitler zauważył przy tym ironicznie, że prasa zagraniczna nie potrzebuje z tego wyciągając żadnych wniosków, gdyż głos jego jeszcze nie raz usłyszy.

Powieść na prawdę dobra

Przyznaję, że książkę tę brałem do ręki z pewnym przymusem wewnętrznym. Nie pociągala mnie ta swoista, publicystyczna „atmosfera” poprzednich prac Kruczkowskiego. Wszakże wiadomo było, że najnowszą jego powieścią — to coś jakby kontynuacja „Kordiana i chama” oraz „Pawich piór”, dalszy ciąg cyklu „marksowskich” opowieści — tym razem z fabułą osnutą na stosunkach społecznych go życia Polski. I tu właśnie poczęło powstawać uprzedzenie. Bo czyż nie łatwo było przewidzieć, co się w tej powieści ukrywa? Atak na faszyzm, obrona wyzyskiwanego ludu, szacowne deklamacje o walce z kapitalizmem i drobniomieszczaniską, burżuazją — to na pewno. Może jeszcze parę wycieczek przeciw kościółowi i biskupom, nieco ironicznych zdań o małżeństwie i „ognisku rodzinnym”, lub złośliwych dowcipów o zanadto kulisowych sprawach jakichś tam „kolejki narodowej”. To i wszystko.

Słowem: pseudo-powieść, rozdetą po nad miarę publicystycznym, nelieterackim materiałem. Czyż warto brać taką książkę do ręki! Wszakże sobie ci pisarze czynią to z dużo większą sprawą i zapałem. — Takie oto obiekty sugerowało mi owo uprzedzenie. To też więcej z obowiązku niż dla przyjemności zabrałem się do lektury. I tu spotkała mnie miła niespodzianka.

Odrzuć od pierwszego rozdziału książka „bierze” czytelnika, zagarnia całą jego uwagę, nie folgując ani na moment — i to mimo całej powszechności, możnaby rzec, banalności głównego wątku i jego motywów. Bohater utworu Kruczkowskiego jest bezrobotnym — i w tym nie ma nic dziwnego, to właśnie łatwo było przewidzieć. Jest ot, sobie, zwyczajnym, przeciętnym „bezrobotnym umysłowym” z inteligentnego środowiska. Zdawałoby się przede, że skoro bezrobotny — no to i fabułę książki nie trudno już odgadnąć: utrata posady, darne poszukiwanie pracy, rozczarowanie, upokorzenie, głód, chłód i ja-

ko końcowy efekt książki — samobójstwo jej bohatera. Owszem, jest tu i samobójstwo, i daremne poszukiwanie pracy — ale całość jakże odmiennie od tego, czego oczekuje czytelnik. Właśnie, że nie głód i nie chłód pcha bohatera do samobójstwa, nie nędza fizyczna obrzydza mu życie, autor bowiem stara się całą sprawę katastrofalnych skutków bezrobocia przedstawić w zgoła innym, wcale nie materialnym aspekcie i chcąc uwagę czytelnika skoncentrować na psychicznych i społecznych — a nie fizycznych — konsekwencjach bezrobocia, nie pozbawia bynajmniej swego bohatera chleba i dachu nad głową.

Przedmiotem smutnej opowieści Kruczkowskiego są nie tyle tragiczne losy bezrobotnego, ile raczej przychylnie i doznania psychiczne, dogłębne przekształcanie się duchowe człowieka, którego „kontakty społeczne” na gle i nieodwołalnie ograniczyły się do zeszytu „z rachunkowością domową”, powstawanie głębokich, niezatartych rysów, dzień po dniu, kropla po kropli, — wydrążanych przez świadomość własnej nieużyteczności społecznej, niezastąpionej banieci poza nawias życia, normalnych ludzi, (którzy jeszcze coś znaczą, kimś są, dla czego żyją

i pracują. Wszystko to zaobserwować w najgłębszych napół uświadomionych pokładach duszy ludzkiej i odczuć ze zdumiewającą intuicją prawdziwego artysty, wszystko niemal (z małymi wyjątkami) ujęte w pozornie spokojną, opawaną opowieść, w formie zimnej relacji bez taniach, demagogicznych efektów, bez płaczącego patosu i wysiłonej chrypki wiecowych agitatorów — nabiera wskutek tego charakteru czegoś wyjątkowego, ni zwykłego, frapującego nowego.

Podobnie odświeżony został główny wątek powieści, oparty na jakże banalnej sytuacji „ich trojga”. Tradycyjny konflikt „trójkąta” małżeńskie go przybiera tu nowe zabarwienie dzięki temu właśnie, że ten zdradzony jest człowiekiem bezrobotnym, którego całe życie zamyka się w kręgu spraw rodzinnych, który przestał już być buchalterem, czynnym członkiem społeczeństwa, a został tylko mężem, mężem na utrzymaniu żony, zdradzającej go z „tym trzecim” i że „ten trzeci”, „intruz”, rozbijający szczęście rodzinne, nie rozbija wiaś ciwie ich szczęścia, gdyż rozplywa się ono same już przedtem, ginie nie wia domo jak i kiedy pod wpływem oparów nienormalnej sytuacji życiowej,

w jakiej znaleźli się oboje małżonkowie po utracie posady męża.

Toteż „ten trzeci”, spokojny i grzeczny sublokator, dr Emil Rudny, nie wygląda ani trochę na uwodzicielskiego bawidamka i zgola inną, stokróć poważniejszą, rolę wyznacza mu autor powieści. On jest tym właśnie, który wprowadza do utworu element ideowo-programowy, on reprezentuje do pewnego stopnia tezę naczelną powieści i przez jego usta najchętniej poucza autor o znaczeniu przedstawianych zdarzeń i postaci. Cały komplotk spraw, związanych z wprowadzeniem tej postaci do fabuły utworu, jest szczególnie znamienny dla techniki literackiej Kruczkowskiego, wytrwale i nie bezskutecznie poszukujące go naturalnego sposobu włączenia w ramy dzieła artystycznego pełnego ładunku swych własnych myśli i przekonania o charakterze publicystyczno-społecznym. I jest to zarazem element ukazujący jak na dłoni poszczególne etapy ewolucji Kruczkowskiego jako artysty, od całkowitej niemal kłęski w „Kordianie i chanie” do triumfu tego na ogół przewyciężenia trudno ści w ostatniej powieści.

Różnice, jakie dzieła „Sidła” od poprzednich utworów Kruczkowskiego

* Leon Kruczkowski, „Sidła”. Powieść. Warszawa 1937. Gebethner i Wolff. Str. 416.

Doboszyński nie będzie zwolniony

Obrońca inż. Doboszyńskiego zawiado raiona została przez sąd apelacyjny w Krakowie o oddaleniu zażalenia, jakie wniesiono w sprawie pozostawienia w więzieniu inż. Doboszyńskiego do pono

wnej rozprawy sądowej.

Zażalenie to wpłynęło po skasowaniu werdyktu sądu przysięgłych, uniewinniającego Doboszyńskiego i przeszło przez dwie instancje.

Ks. Kwiatkowski, Komintern i „Polonia”

W marcu b. r. wygłosił w Grudziądzu ks. prałat Kwiatkowski w Warszawie referat o Kominternie. Mówca powiedział m. in., że nie daje dwóch groszy za to, iż wpływów Kominternu nie ma na przykład w katowickiej „Polonii”, chociaż jest to organ Ch. D. Twierdzeniem tym po

czuł się dotknięty wydawca „Polonii” i wycofał ks. prałata z sądu sądowego. Na rozprawie w sądzie grodzkim ks. prof. Kwiatkowski przyznał się do wypożyczenia inkryminowanych słów i zafiarował dowód prawdy, wobec czego rozprawę odroczone.

Sędzia przemytnikiem waluty

Funkcjonariusze urzędu celnego w kontroli dewizowej w Gdyni znaleźli w czasie rewizji pasażerskiej przed odejściem S/S „Kościszko” na wycieczkę do Sztokholmu przy jednym z pasażerów 4.800 zł. gotówką, które pasażer ów usiłował nielegalnie wywieźć za granicę.

ffelu i 4.400 zł. w chusteczce, zawiązanej pod bielizną.

Pasażera, który usiłował przemyśleć pieniądze za granicę przytrzymał i prze kazano władzom sądowym, które rozpa rywały tę sprawę w trybie przyspieszo nym w dniu 10 bm. Przemytnikiem okazał się sędzia Walery Paszkowski.

Obrońca oskarżonego wniosł o zbada nie stanu poczytalności swego klienta, wobec czego sąd sprawę odroczył.

Lekarz skazany na dwa lata za oszustwo matrymonialne

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie odbył się proces lekarza weterynarii Jabłońskiego, którego sąd okręgowy skazał na 2 lata więzienia z pozbawie niem praw honorowych na lat 3, z zawie szeniem wykonania kary za dopuszcze nie się oszustwa matrymonialnego.

postanowiła poświęcić się dla ukocho nego. Porzuciła studia i przyjąwszy po sadę urzędniczką pomagała narzeczone mu, który przerzucił się z wydziału me dycznego na weterynarię, aby szybciej zakończyć naukę. Tymczasem uzyskawszy stopień naukowy Jabłoński odplacił się narzeczonej niewdzięcznością. Zerwał z nią i zawarł związek małżeński z kole żanką Wierą.

Sąd apelacyjny nie znalazł podstaw do złagodzenia kary i wyrok zatwierdził.

Jabłoński, będąc studentem medycyny, zapoznał się, a następnie zakochał, w koleżance Wierze Cz. Stan materialny narzeczonych był opłakany i Wiera

Aresztowanie lekarza za wydawanie narkotyków

W całym Poznaniu wielkie wrażenie wywołało aresztowanie znanego lekarza miejscowego dr. W. Haremskiego.

fakt właśnie wzbudził podejrzenia w jed nej z apiek, która poinformowała władze.

Wstępne dochodzenia zdają się te po dejrzenia potwierdzać, przy czym wysię pują jeszcze nowe fakty, świadczące o nie właściwym traktowaniu pacjentów przed dr. H.

Aresztowany do winy się nie przyznał.

Płk. Galińskiego wykoleiła kobieta?

Zeznania świadków

W procesie o strzały pod wiaduktem mostu Poniatowskiego w Warszawie zeznawali świadkowie. Na pierwszy ogień poszły zeznania bezpośrednich świadków sceny pomiędzy płk. Galińskim a kpt. Sumarą. St. post. Gross zatrzymał pułkownika w parę chwil po zakończeniu strzelaniny. Pułkownik oświadczył, że użył broni, ponieważ kapitan pierwszy strzelił.

kategoryczny sposób nie wysłuchił. Były adiutant pułkownika, kpt. Płociński wyraża się z wielkim uznaniem o swym dawnym zwierzchniku, opowiadając o jego zasługach bojowych z czasów, gdy płk. Galiński likwidował sowieckie bandy dywersyjne na kresach. Upřednie jeszcze pułkownik wstawił się pod Kanowem, bohatercko osłaniając odwrot oddziałów polskich przed Niemcami. — Kapitan wyraził zdanie, że tak świetnie zapowiadającego się człowieka wykoleiła kobieta.

Z kolei sąd przesłuchuje wyższych oficerów. Są to świadkowie powołani przez kpt. Sumarę, jako powoda cywilne go w sprawie: płk. Kielbasiński, prokura tor Najwyższego Sądu Wojskowego i płk. Skokowski, wydają dodatnią opinię

o żonie kapłana. Państwo Sumarowie ży li z sobą bardzo dobrze do 1931 roku. Co się stało później, płk. Skokowski nie może powiedzieć, gdyż wyjechał z Wil na.

Sensację na sali sądowej budzą zeznania pani S., która wyjaśnia na odpowie dnie zapytania, że porzuciła męża dla płk. Galińskiego, gdyż bardzo go kocha ła, ale następnie uważała, że nie reaguje jak należy w konfliktach z jej mężem, a nadto podejrzewa go o zbytne upodobanie do alkoholu. To z kolei skłoniło ją do porzucenia płk. Galińskiego i powzięcia decyzji powrotu do męża.

Na tym przewód sądowy został zam knięty, po czym sąd przerwał rozprawę do środy.

go nie trudno uchwycić. Wszystkie świadczą o dalszym rozwoju pisarza, o zwycięskim borykaniu się jego z usterkami kompozycji, wynikającymi z wzywaniem do utworów samodzielnych lat o charakterze i przeznaczeniu publicystyczno-dziennikarskim. Wprawdzie i w „Sidłach” znajdują się „laty”, są nimi zarówno listy Rud nego do Karda, jak też dyskusje jego z red. Wielenskim, ale w porównaniu z poprzednimi utworami nie rozszadzają one tak szkodliwie kompozycji utworu i wszyte są w całość o wiele zręczniejszymi i prostszymi ściegami. Nie one, ale element czysto beletrystyczny wysuwa się na czoło utworu, materiał publicystyczno-dziennikarski zjawia się tu dopiero w środku powieści i nosi wyraźne ślady starań autora o związanie go z głównym wątkiem opowiadania. Listy do Karola oprócz wywodów ideowo-publistycznych zawierają także pewne wyznania Rudnego na temat stosunku jego do Janki, dyskusje zaś z red. Wielenskim połączone są z fabułą utworu nie tylko za pomocą samej postaci Emila, ale także za pomocą przedmiotu rozmowy (o „nadprodukcji” i t. p. zagadnieniach), które sta się jak gdyby szerszym tłem,

ideowym uzupełnieniem opowiadania o bezrobotnym bohaterze.

Na podkreślenie zasługują tu także większa dyskrepcja i umiar autora w podsuwaniu czytelnikowi ostatecznych wniosków tak z przebiegu przed stawianych zdarzeń, jak też z wymia ry zdań między Wielenskim i Rudnym. Autor stara się zasugerować swe bezstronne stanowisko wobec obu dyskutantów, nie ułatwia sobie zdania przez obniżanie intelektualnego poziomu wypowiedzi, sprzecznych z tezami Rudnego i sympatia au tora przejawia się tylko w paru ironicznie podkreślonych akcesoriach zewnętrznych, towarzyszących tym ideowym dyskusjom (lüksusowa ko lacja w lecznicy „Sanitas”, komfort gabinetu Wielenskiego i t. p. okolicz ności mają świadczyć, że jego prakty ka życiowa idzie inną drogą, niż teo rie, wygłaszane na łamach prasy). Co więcej — dr. Emil, odgrywający tu rolę jak gdyby oficjalnego wykładni ka poglądów autora, nie posiada cha rakteru zaślepienego doktrynera, ow szem, doświadczona nieraz wielu niepewności i te jego wewnętrzne reflek sje, zasępienie rozterką wątpliwości, próby sprawdzenia słuszności swych przekonań posiadają znacznie więcej

dynamiki, są o wiele skuteczniej prze topione na materiał literacki, niż żar liwe dialogi jego z Wielenskim (por. np. to przeświadczenie o niedostatecz ności racji intelektualnych lub tęskno te za jakąś obiektywną najwyższą prawdą, która by rozstrzygnęła nie pokojące pytanie: „czy jest dlatego błędne, że jest wrogię, czy też jest błędne w jakimś bardziej obiektyw nym sensie?” — str. 196 nn.). I cho ciaż poglądy wypowiedziane w utworze nie są bynajmniej rewelacyjne, to jed nak dzięki inteligentnemu i oryginal nemu ujęciu pobudzają czytelnika do zastanowienia się nad poruszonymi problemami, nierazdko podsuwając mu słusne ich rozwiązania.

Ostatnia książka Kruszkowskiego — jako wyraz stałego rozwoju techni ki literackiej autora — zasługuje na szczególną uwagę i uznanie. Zdra dza ona niewątpliwie talent rasowe go epika, spostrzegawczość bystrego obserwatora i niezawodną intuicję prawdziwego artysty. Z tych też wzglę dów powinna stać się rewelacją „se zonu” w dodatnim tego słowa zna czeniu.

„Sidła” Kruszkowskiego można bez przesady sklasyfikować jako po wieść naprawdę dobrą. C. Z.

Przy pomocy córki zadusiła męża

Sensacyjny wyrok zapadł w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach w procesie odwoławczym przeciw mężobójczyni 46-letniej Franciszce Krawczykowej i jej 17-letniej córce Gertrudzie ze Słupnej pod Mystowicami.

Matka z córką w dn. 27 marca rb. udusiły 52-letniego Jakuba Krawczyka, po zorując następnie jego samobójstwo. W świetle aktu oskarżenia tej zbrodni kobiety dopuściły się w następujących okolicznościach. W krytycznym dniu Krawczyk przybył do domu bardzo pijany i wszczął awanturę ze swą żoną. Zdegenerowana Krawczykowa ogłuszyła go kil koma uderzeniami tłuczka w głowę, a następnie przy pomocy córki założyła mężowi pelię na szyję, którą zacisnęły i trzymały tak długo aż Krawczyk udusił się.

Wyrokiem Sądu Okręgowego Krawczykowa skazana została na 10 lat wię

zienia, a jej córka na lat pięć. Sąd Apelacyjny obniżył karę Krawczykowej o po łowę, a córkę uwolnił od winy i kary.

Sąd wydając wyrok stanął również na tym stanowisku, że oskarżona w oba wie przed morderstwem dopuściła się zbrodni.

Wielka afera kolejowa

Banda łapowników „obniżała” taryfy kolejowe

Władzom kolejowym udało się w tych dniach wykręcić obrzydliwą aferę ko rupcyjną na szlaku kolejowym Sosnowiec — Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa. Ustalono mianowicie, że na stacjach Sos nowiec i Częstochowa oraz na stacji to warowej Bleszno były nieprawidłowo ob liczane tak zwane taryfy osiowe.

NIE MARTW SIĘ
SIWE WŁOSY USUNĄĆ
ŁATWO, NIEDOSTRZE
GALNIE DLA OTCZE
NIA, BO BEZ CUDE
POMOCY, STOSUJĄC
NIESZKODLIWY I NIEZ
WODNY ODSIWIACZ



ORIENTINE
PARE D'ORIENT / ROSTROWSKI S.A. / WARSZAWA
25 LAT DOSWIADCZENIA - GWARANCJA JAKOŚCI

Wykąpał się w basenie Ogrodu Saskiego

Pomysł obywatela z Miłosny

Świadkami niezwykłego widowiska byli w sobotę wieczorem nieliczni prze chodnie w ogrodzie Saskim w Warszawie. Na krótko przed zamknięciem bram, ko lo fontanny zjawił się jakiś mężczyzna. Nieznajomy chwiejnym krokiem wszedł na trawnik, spokojnie zdjął ubranie i bie liźne, po czym zupełnie rozbrany zanurzył się w wodzie basenu.

O oryginalnym wybruku pijanego za wiadomili przechodnie patrol policyjny. Pijak na wezwanie policjantów nie reago wał zażywając dalej kąpeli. Musiano przerwać dopływ wody i jeden z poste runkowych wszedłszy do wody, wyciąg nął na trawnik amatora kąpeli.

Mimo oporu ubrano go i przeprowa dzono do komisariatu. Jest to niejaki Zygmunt Wachowiak z Miłosny. Jak się oka zało Wachowiak przyjechał do stolicy po odbiór większej sumy pieniędzy. Odwiedziliśmy kilka barów i restauracji, zna

lazł się w ogrodzie w stanie zupełnego opilstwa.

Sprawa Nr. 287911/NB113/37

Do Centralnego Instytutu Organizacji i Usprawnienia zgłosił się pewnego dnia pan Alojzy Fijołek z następującą sprawą:

— Ja panie radco staram się o należą ną sumę w Urzędzie do Sprawdzania i Określenia, ale powiedzieli mi tam, że muszę otrzymać odnośne referencje w Centralnym Instytucie Organizacji i Usprawnienia. Może by byli panowie łaskawi... itd.

W Centralnym Instytucie Organizacji i Usprawnienia obiecano sprawę załatwić. Na nieszczęście referent opracowujący sprawę pana Alojzego Fijołka dostał właśnie dnia poprzedniego kosza od panny Hali wobec czego był odnośnie roztrągnięty. Nie możemy się tak bardzo dziwić, że list w sprawie pana Fijołka referent skierował przez cmyłkę zamiast do Urzędu do Sprawdzania i Określenia — do Urzędu Zjednoczonego Działania. List ten miał brzmienie następujące:

Centralny Instytut Organizacji i Usprawnienia powiadomiła odnośnie, że sprawa Nr. 287911/NB 113/37 powłusa być za łatwiona w normalnej drodze urzędowej w myśl pisma naszego Nr. 1487/5973/37. Instytut udzielił prekluzyjnego terminu czterech dni, po którym należy go powiadomić o decyzji Urzędu Zjednoczonego Działania.

List ten wywołał oczywiście w Urzędzie Zjednoczonego Działania odpowiednią panikę. Naczelnik Wydziału zażądał natychmiast sprawy Nr. 287911/NB 113/37.

Urzednik sprawy tej nie znalazł. Wobec tego zgłosił się do naczelnika z meldunkiem: — Sprawa Nr. 287911/NB 113/37 została odnośnie przekazana Wojewódzkiemu Biuru Organizacji Społecznych.

— Niech pan napisze do Biura Organizacji Społecznych i natychmiast napisze do Centralnego Instytutu Organizacji i Usprawnienia.

— O czym, panie naczelniku?
— Przecież pan zna tę sprawę. Proszę zreferować nasze stanowisko.

Dyrektor Centralnego Instytutu Organi

ARTYSTA MALARZ TEATR. MIEJS.
W. MAKOJNIK
PROJEKTY WNĘTRZ
(mieszkania, biura, sklepy i t. d.)
Wiwulskiego 6 m 15, tel. 23-77

Jak w baice...

„Jestem biedną 20-letnią dziewczyną. Przed rokiem zaręczyłam się z ubogim chłopcem i chcielibyśmy się pobrać. Na szym jedynym marzeniem jest własny domek. Zwracam się do J. K. Mości o pomoc...”

Tej treści petycję wniosła biedna dziewczyna szwedzka, z wyspy Celand na Bałtyku, która będąc w skrajnej nędzy nie mogła poślubić ukochanego. List nie pozostał bez echa. Król wydał zarządzenie, by zebrano dane o petencie. Sprawozdania nie wypadło jak najkorzystniej dla ubogiej dziewczyny, to też życzeniu jej stało się zadość.

W Szwecji istnieje t. zw. „Stowarzyszenie własnych domów”, które udziela przy pomocy państwa na dogodnych warunkach pożyczek osobom, zamierzającym wybudować własny dom na parceli wydzielonej od państwa czy gminy. Pożyczki te sięgają nieraz wysokości 85 procent kosztów budowy domu. Z polecenia Gustawa V udzielono też młodej parze pożyczki na najbardziej dogodnych warunkach, które umożliwiły jej wybudowanie domku i zawarcie ślubu.

Wdrożone śledztwo ujawniło, że funkcjonariusze kolejowi, należący do świetnie zorganizowanej szajki łapowników, pobierali nieprawnie połowę obowiązującej taryfy, a za transporty węgla ze Śląska i Zagłębia obniżali taryfy do 1/3.

Centrala tej bandy znajdowała się w Sosnowcu, a w skład jej wchodził szereg urzędników i pracowników kolei, którzy za swe wyczyny pobierali od zainteresowanych firm bardzo wysokie uposażenia miesięczne.

Na skutek śledztwa aresztowano w Sosnowcu 9-ciu, a w Częstochowie 5-ciu funkcjonariuszów kolejowych.

zacji i usprawnienia długo bieżał się nad listem Urzędu Zjednoczonego Działania:

Starostwo U. Z. D. w sprawie Nr. 287911/NB 113/37, jest pozytywne i sprawa jest w toku. Urząd pyta, ile ma na ten cel partycypować z kredytów specjalnych?

Wobec niejasności sprawy zwolano specjalną konferencję, której wynikiem był list następujący:

Specjalna konferencja, która się odbyła w Centralnym Instytucie Organizacji i Usprawnienia w dniu 17 bm, w sprawie Nr. 287911/NB 113/37 postanowiła partycypować odnośnie do tej sprawy kwotę 3.000 zł. Jednocześnie konferencja zażądała od U. Z. D. przesłania w terminie trzydniowym ramowego przedłożenia budżetowego w tej sprawie.

Budżet ten wyglądał tak:

| | |
|------------------------|---------|
| 1) Na studia i badania | zł 1000 |
| 2) Organizacja | zł 450 |
| 3) Wyjazdy i diety | zł 730 |
| 4) Siły pomocnicze | zł 300 |
| 5) Kancelaria | zł 150 |
| 6) Różne | zł 370 |
| Razem zł 3000 | |

Centralny Instytut Organizacji i Usprawnienia odpisał:

Niniejszym C. I. O. U. potwierdza załączony budżet, zwracając uwagę na p. III b) odnośnie instrukcji, dotyczącej układowania budżetów ramowych. C. I. O. i U. wnosł również o przesunięcie w budżecie zł. 100 z poz. 1 do poz. 3.

Po otrzymaniu tego pisma naczelnik wydziału C w Urzędzie Zjednoczonego Działania wezwał odnośnego urzędnika:

— Otrzymał pan pismo C. I. O. i U.?
— Niniejszym.

— Zaznajomił się pan z nim?

— Odnośnie.

— Włożył pan do teczki?

— Odpowiednie.

— Odpisał pan na pismo?

— Takowe.

— Doskonale — zawołał naczelnik. — Będzie pan jeszcze musiał się zastanowić, w jaki sposób wydać te trzy tysiące.

A w C. I. O. U. naczelnik działu III wezwał również urzędnika:

— Wysłał pan pismo?

— Według przeznaczenia.

— Zrobił pan odpis?

— Zgodnie z oryginałem.

— Włożył pan do teczki?

— Właściwie.

— Doskonale — zawołał naczelnik — niech pan wysłać komunikat do P. A. T-a.

Czytelnicy gazet zostali węc zasileni następującą wiadomością:

W Centralnym Instytucie Organizacji i Usprawnienia odbyła się konferencja, w której wzięli udział: naczelnik Brzdękowski, naczelnik Ilkowiec-Wieczkowski, dyrektor Jurcz-Duriec i aparat referendarski. Zebrani postanowili partycypować zł. 3.000 w celu zwłekszenia napięcia naszego życia społecznego (sprawa Nr. 287911/NB 113/37).

Wzmiankę tę przeczytał pan Alojzy Fijołek. Przybiegł do Centralnego Instytutu Organizacji i Usprawnienia.

— A pan tu czego?

— A ja w sprawie Nr. 287911/NB 113/37.

— Ach pan w tej sprawie? Niesłety sprawa została już przesądzona i żadne dalsze interwencje na nie się nie zdadzą.

— Ależ czytałem...

— To pan źle czytał. Sprawa jest partycypowana. Następny!

D. T. F.

Jutro Wilno uroczyście wita wracające z ćwiczeń wojsko

W związku z powrotem Dywizji Legionowej z manewrów Prezydent miasta wydał odezwę treści następującej:

OBYWATEL!

Po trudach ćwiczebnych w polu wracają z manewrów pułki wileńskie. Wasi synowie, mężowie i bracia w zwartych szeregach Legionowej Dywizji wkroczą dnia 15 września do bram naszego miasta, by tu w swych siedzibach zimowych stać nadal na straży mocarstwa Ziemi Naszych. Pięknym zwyczajem lat ubiegłych przywitać nasze pułki wracające z manewrów. Od lat wznosząca się więź sympatii pomiędzy Wilnem a Jego pułkami w tym roku znajdzie swój wyraz w pięknej symbolicznej — Wilno zamierza ufundować sztandary swoim pułkom. Herb naszego miasta niebawem za bitynie na drzewach sztandarów wojennych a pułki wileńskie zamienią się w uczucia nadaniem Wilnu swych odznak. Niechże więc tegoroczne powitanie wracających wojsk stanie się żywością manifestacją uczuć naszych dla pułków wileńskich, a dzień ich powrotu z manewrów — żywym symbolem więzi łączącej Armię z Narodem.

Wzywam wszystkich obywateli m. Wilna, aby jak najliczniej stawili się dnia 15 września r. b. o godz. 14 m. 30 przy rogatkach na W. Pohulance u wylotu ul. Jacka a w dniu tym udekorowali swe domy kwiatami i flagami o barwach narodowych.

Po akcie powitania nastąpi przemarsz oddziałów wojskowych ulicami: W. Pohulankę, Trocką, Dominikańską, św. Janki.

Pisz do nas...

O drzewach przydrożnych

Od wielu już lat staramy się, aby drogi nasze wyglądały mniej więcej po europejsku. Wiadomą jest rzeczą, iż najwspanialszą dekoracją dróg są drzewa przydrożne, to też zarządy drogowe co roku obsadzają drogi drzewkami. Aczkolwiek wszystkie prawie drogi były obsadzone już przed kilkunastu laty, rzadko jednak gdzie się spotka drzewko przy drodze w wieku starszym. Widać przeto nie drzewka jednoroczne, a w najlepszym wypadku dwuletnie, tj. sadzone w roku bieżącym, czy ubiegłym.

Poza tym spolyka się moc drzewek polemanych i uschniętych. Sprawcami niszczenia drzewek są przeważnie nieuswiadomieni wieśniacy, często o złośliwych skłonnościach niszczycielskich. Dla zaradzenia zru należałoby wyznaczyć drakońskie kary na sprawców niszczenia drzewek, oraz nagrody za ujęcie lub wskazywanie władców niszczytelni drzewek.

Lecz co innego także trzeba powiedzieć o drzewkach uschniętych. Należy się przejechać pierwszym lepszym traktem, naprzykład w pow. mołodziezańskim czy wołożyńskim, żeby się przekonać, co wyrabiają właściciele gruntów, obok których posadzono nieszczęśliwe drzewka.

Otóż zaoruje się ziemię wokół drzewka nie zostawiając literalnie ani jednego centymetra kwadratowego ziemi nieporuszonej. Obdziera się przy tym korę pługi, oraz wyrzuca i niszczy korzenie. W takich wypadkach współwinnymi niszczenia drzewek są władze samorządowe i administracyjne, gdyż nie mogą tłumaczyć się tym, iż trudno ująć sprawców. Należy nie zapominać pouczyć odpowiednio wieśniaków, iż drzewko z góry jest skazane na śmierć, o ile wokół niego nie pozostawi się przynajmniej jednego metra ziemi nieporuszonej. Z opornymi zaś postępować należy jak ze zwyczajnymi niszczytelami drzewek.

O ile taki stan rzeczy i nadal będzie tolerowany, to pocóż marować grosz publiczny, jeżeli z góry jest wiadomym, iż drzewko w takich warunkach żyć nie będzie? Niezaradność i niedbalstwo przełożonych zarządów gminnych kosztuje grube pieniądze.

Longin Bohdanowicz.

Zmiany personalne w administracji skarbowej

Dotychczasowe zmiany w administracji skarbowej, jakie nastąpiły ostatnio w administracji skarbowej. Mianowicie dyrektor izby skarbowej w Poznaniu, Stefan Sieradzki, przeniesiony został do Lublina na stanowisko dyrektora izby skarbowej, dyrektor izby skarbowej w Kielcach, Woydał, objął kierownictwo izby w Stanisławowie, dotychczasowy dyrektor tej ostatniej izby, Michał Brzecki, otrzymał ostatnio na własną prośbę urlop z powodu złego stanu zdrowia. Naczelnik

skarbowy, Zamkowa, oraz defilada przy ul. Mickiewicza u wylotu ul. Śniadeckich.

(—) Dr. W. MALESZEWSKI
Prezydent m. Wilna.

W związku z uroczystością powitania pułków Legionowych powracających z manewrów w dn. 15 września r. b. Zarząd Miejski postanowił udekorować rogatkę na W. Pohulance, jako miejsce powitania wracających wojsk, oraz wzniesić trybunę przy ul. Mickiewicza u wylotu ul. Śniadeckich, gdzie odbędzie się defilada przed gen. Skwarczyńskim w otoczeniu przedstawicieli miasta z Prezydentem W. Maleszewskim na czele.

Wileńska Chłragiew Harcerzy prosi nas o zamieszczenie następującego artykułu:

Z okazji powrotu garnizonu wileńskiego z manewrów całe społeczeństwo nieośmiela dać wyraz swemu przywiązaniu i serdecznej miłości, jakie żywi dla polskiego żołnierza. Witac w nim będziemy gwarantem naszego bezpieczeństwa na zewnątrz, powagi i szacunku odrodzonego państwa u sąsiadów, żywy dowód fezyzycznej i krzepnącej siły narodu. Do najgłośniejszych obowiązków naszej sympatii i serdecznego przywiązania wileńców do wojska, harcerstwo miejscowe wplata dzisiaj swoje najlepsze uczucia. Tym gorętsze, bo oparte nie tylko na platonicznym uwielbieniu pięknej postawy czasu defilad, lecz tkwiące we wspólnej tradycji pogotowia i ofiary z lat wojowania o niepodległość, tym więcej bliskie, że odczułe podobieństwo swem przeżyć, radości i trudów obozowych. Jak Polska długa i szeroka, rok rocznie tysiące młodzieży harcerskiej wyrusza na leśni wyprawy, aby tropami leśnymi człowieka M. Rodziewiczówny, zdobyć siły, zdrowie i charakter. Piękną ziemią wileńską oddawna uczyniła gościnnym i czynnym obozem rozsiadanych na szlakach srebrzystych jezior, rzek kresowych woje wódzów KOP-u. Jakże często namioty harcerskie ogrzewa ciepło stania czuwające

go KOP-u, a nasze harce puszczańskie przypominają pracę doskonałego się w sztuce rycerskiej żołnierza. Harcerz rozumie wagę ćwiczeń wojskowych, wie ile cnót potrzeba, aby zasłużyć na miano prawdziwego żołnierza Rzeczypospolitej, zdaje sobie sprawę, że pobyt w szeregach jego wychowania, tytułem do jego dumy, ambicji i szacunku. Z kwiatami i tysiącem gromkich okrzyków na cześć drogiej armii chcielibyśmy złożyć podziękowanie naszym braciom za pamięć ich wzajemną i pomoc wydatną a bezinteresowną, okazaną naszym obozom, szkoleniu się drużyn w licznych galejach techniki harcerskiej. Pragniemy gorąco, aby za nam całe społeczeństwo odczuło wielkość ofiary i poświęceń wojska, które nie tylko nas broni, lecz jakże często żywi i odziewa, wnikając troskliwie w potrzeby najbardziej palące ludności swojego garnizonu. Chcemy przypomnieć, że kadry oficerskie, pułków dywizji legionowej przed ośmiu laty zapoczątkowały ideę zaopiekowania się drużynami harcerskimi i oddalić ich to główną zasługą, że może my, organizować na szeroką skalę nasze poczynania. — Panowie oficerowie i bracia żołnierze! Młodzież harcerska hołd wam składa za wasze trudy, za gotowość służenia Ojczyźnie, wyrzeczenia się dla niej swoich nazwisk i stania się częścią żywego ciała wielkiej i wspaniałej armii. Drużyny harcerskie miasta Wilna w pułkach wileńskich witają serdecznie swoich dostojnych protektorów i dziękują im go rąco za długoletnią troskliwą opiekę.

POKOJE
TANIE. CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 21
Dla pp. czYTELNIKÓW „Kurjera Wileńskiego”
15% rabatu

Plan elektryfikacji Wileńszczyzny

Miasto podejmuje inicjatywę

W płaszczyźnie zagadnień inwestycyjnych państwa Ziemi Północno-Wschodnie leżą na peryferiach zainteresowań władz centralnych. Nie zdziwi nas przeto fakt, że Komitet Energetyczny przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w swych planach elektryfikacyjnych kraju nie znajduje miejsca dla Wileńszczyzny aż do roku 1965.

Nie wydaje nam się aby epoka łaźczy i lampy naftowej na ziemiach północno-wschodnich miała ustąpić „wiekowi elektryczności” dopiero w roku kalendarzowym 1965.

Potrzeba energii elektrycznej dla Wileńszczyzny staje się postulatem dnia, nie tylko w formie energii świetlnej lecz i w postaci prądu przemysłowego, o który ubiega się już szereg fabryk podmiejskich i prowincjonalnych zakładów przemysłowych.

Ponieważ Elektrownia Miejska w Wilnie po r. 1940 nie będzie już mogła zaspokoić rosnącej konsumpcji prądu nawet w granicach Wielkiego m. Wilna, powstała przeto myśl, aby wobec konieczności rozbudowy Elektrowni Miejskiej podnieść ją do godności elektrowni okręgowej.

W związku z tym inżynierowie Elektrowni Miejskiej na czele z inż. Jensem i dyr. Glatmanem zarysowali na kolegiatnym posiedzeniu Magostratu szereg interesujących koncepcji elektryfikacji Wileńszczyzny. Okazuje się, że ziemia nasza posiada

ją liczne źródła energetyczne dla produkcji prądu elektrycznego. Wilnia z całym systemem swych dopływów jest dla ziem północno-wschodnich węglem białym, który pozwala na uruchomienie szeregu hydroelektrowni. Złoża natomiast torfu około Głębokiego i Kieny pod Wilnem umożliwiają zainstalowanie t. zw. elektrowni torfowych, które dla Wileńszczyzny posiadałyby szczególne znaczenie w okresie ciężkiej koniunktury węglowej lub zerwania łączności z Górnym Śląskiem.

Plany elektryfikacji Wileńszczyzny składają się z trzech etapów. Plan najszerszy przewiduje dla naszych ziem dwa podstawowe centra elektryfikacyjne — są nimi Wilno i Mołodecno, jako przyszłe elektrownie okręgowe. Linie wysokiego napięcia do 100 tys. volt zaopatrywałyby w światło większe ośrodki Wileńszczyzny jak: Lidę, Mołodecno, Głębokę, Dzinę, Druję i po przez Mołodecno i Stołpce w kierunku Baranowicz okręgowa sieć elektryczna łączyłaby się z siecią ogólną państwową.

Koszt tak szeroko pomyślanego projektu wyniosłoby około 100 mil. złotych.

Nieco skromniejszy w swych rozmiarach jest plan zaopatrzenia w światło ośrodków cięższych pod względem elektryfikacyjnym do Wilna przy użyciu przewodów o napięciu do 30 tys. volt. Koszt tej inwestycji wyniosłoby około 7 mil. zł.

Obecnie najpilniejszą jest sprawa elektryfikacji powiatu wileńsko-trockiego, w granicach którego posiadamy już szereg ośrodków przemysłowych, potrzebujących energii silnikowej dla rozwinięcia swej produkcji. Jest to projekt najrealniejszy jeśli chodzi o możliwości gospodarcze naszego miasta i widoki uzyskania kredytu inwestycyjnego. Plan ten, obierając Elektrownię Miejską w Wilnie za ośrodek dystrykcyjny w rozporządzeniu energii, przewiduje trzy podstawowe ośrodki elektryfikacyjne: Niemenczyn, Nowo-Wilejka i węzeł Troki—Suderwa, ten ostatni celem zasilenia robót przy budowie hydroelektrowni w Szylanach, która w

Wystawa Radiowa RADIO dla MIAST i WSI KASYNO OFICERSKIE 15.IX — 1.X 1937 r.

Zmiany wśród duchowieństwa

„Dziennik Wileński” podaje, że na mocy zarządzenia E. J. ks. arcybiskupa metropolity wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa w archidiecezji wileńskiej następujące zmiany: ks. Jan Więckowski, dotychczasowy prefekt w Wasilkowie, mianowany został na stanowisko wikariusza w Iwju, ks. Jan Matulewicz wikariuszem przy kościele św. Janna w Wilnie, ks. Michał Sucharewicz, wikariusz parafii Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny w Wilnie, przeniesiony na wikarego parafii Serca Jezusowego w Wilnie, ks. Bronisław Fedorowicz, prefekt w Wornianach, na wikariusza parafii Niepokalanego Poczęcia Najśw. M. P. w Wilnie, ks. Antoni Baranowski na wikariusza w Wornianach, ks. Jan Wielgał, pre-

fekt w Zabłociu, na wikariusza parafii św. Rocha w Białymstoku ks. Piotr Mazlewski, neopresbiter, na wikariusza parafii Farnej w Białymstoku, ks. Jan Adamowicz, neopresbiter, na wikariusza w Ostrowcu, ks. Adam Bakura, neopresbiter, na wikarego w Gudogajach, ks. Władysław Dudziak neopresbiter, na wikariusza w Szumsku, ks. Klemens Piwowarun, wikariusz w Krzemienicy, na wikariusza przy kość. Farnym w Wołkowysku, ks. Piotr Boryk, neopresbiter, na wikariusza w Wasilkowie, ks. Antoni Kujawa, neopresbiter, na wikarego w Repli, ks. Kazimierz Szypczo, neopresbiter, na wikarego w Zabłudowie, ks. Stanisław Soroko, neopresbiter, na wikarego w Swisłoczy, ks. Witold Bronicki, neopresbiter, na wikarego w Suchowoli, ks. Juslyn Saul, neopresbiter, na wikarego w Starych Trokach, ks. Walerian Chalkowski, neopresbiter, na wikarego w Budstawiu, ks. Witold Ostrowski, neopresbiter, na wikarego w Krzemienicy, ks. Konstanty Mollis, neopresbiter, na wikarego w Podbrzeziu, ks. Bronisław Slepak, wikary parafii Serca Jezusowego w Wilnie, na prefekta w Michałowie, ks. Stanisław Stefanowicz, z archidiecezji Mohylowskiej, zwolniony ze stanowiska wikarego w Suchowoli, ks. Władysław Rusznicki mianowany profesorem śpiewu w Seminarium Duchownym w Wilnie, ks. Cyprian Świętek, wikariusz w parafii w Nowo-Wilejce, na rektora kościoła w Zalesiu, ks. Antoni Skorko zwolniony ze stanowiska proboszcza w Holzanach, ks. Erwin Mucha, neopresbiter, mianowany na stanowisko wikariusza w Świrze, ks. Józef Szumcho, neopresbiter, na prefekta w Smorgoniu, ks. Aleksander Grabowski, prefekt w Smorgoniu, na prefekta w Borodziejewiczach, ks. Wł. Głmzewski, neopresbiter, na wikarego w Raduniu, ks. Jan Alferowicz, proboszcz w Jaszunach, na proboszcza w Sorokopolu, ks. Florian Markowski, proboszcz w Sorokopolu, na proboszcza do Jaszun, ks. Michał Aronowicz, wikary adj. w Kamionce, na proboszcza w Kamionce, ks. Kazimierz Radziszewski, wikary w Iwju, na proboszcza w Plussach, ks. Mieczysław Sawicki, zwolniony ze stanowiska proboszcza w Kamionce, ks. Zygmunt Powian, z archidiecezji Mohylowskiej, zwolniony ze stanowiska rektora kościoła w Zalesiu k. Głębokiego, ks. Piotr Bajkiewicz mianowany na stanowisko prefekta w Lidzie, ks. Kazimierz Głeczy, wikariusz w Wiczach, przeniesiony na wikariusza w Nowej-Wilejce.

Pielgrzymka do Częstochowy

Wielka manifestacyjno-religijna pielgrzymka mężczyzn do Częstochowy, jak poprzednio zapowiadano odbędzie się dnia 18 i 19 września. Z terenu m. Wilna i okolic bierze udział około tysiąca osób, którzy udadzą się dnia 17 września specjalnym pociągami odchodzącym z Wilna o godz. 13 m. 30, z Landwarowa o godz. 13. 50, z Rudziszek o godz. 14 m. 23, z Olkienik o godz. 14 m. 47, z Oran o godz. 15 m. 14, z Marcinkańca o godz. 15 m. 39, z Porzecza o godz. 16 m. 10, z Grodna o godz. 16 m. 54, z Białogostki o godz. 19 m. 22. Przyjazd do Częstochowy dn. 18 o godz. 4 m. 48.

Zbiórka wszystkich uczestników z terenu m. Wilna odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12 m. 30 w Ostrzej Bramie, skąd uczestnicy Pielgrzymki po krótkim modlitwie udadzą się na dworzec.

nyśl zakreślonej koncepcji współdziałać będzie z Elektrownią Miejską, pracując na szczytach.

Celem elektryfikowania powiatu wileńsko-trockiego przewiduje się budowę linii o napięciu 6 tys. volt, ogólnej długości 500 km., której koszt wraz z transformatorami wyniesie około 2.200.000 zł.

Zachodzi pytanie, czy samorząd miejski, który w pierwszym rzędzie powołany jest do popierania interesów miasta, odniesie jakąś korzyść z wyprowadzenia sieci elektrycznej poza granice wielkiego m. Wilna?

Według przeprowadzonej kalkulacji jeden kwg. prądu przy uwzględnieniu wszystkich elementów kosztów produkcji, amortyzacji sieci, kosztów handlowych i t. d. sprzedawany byłby do miasta na powiat po cenie 20 gr. z uwzględnieniem zysku na rzecz miasta. Skutkiem zwiększenia produkcji prądu miasto mogłoby w czasie obniżonej taryfy elektryczną swym mieszkańcom.

Poza tym elektryfikacja powiatu wpłynęłaby niewątpliwie na uprzemysłowienie okręgu wileńskiego, a co za tym idzie — ożywienie ruchu handlowego w Wilnie, podnosząc w ten sposób poziom gospodarecy i zamieszkałość naszego miasta.

Z. Kruszewski.

Ukarani

Starosta Grodzki Wileński ukarał w dniu dzisiejszym w trybie administracyjno-karnym następujące osoby:

- 1) za nieuczynny wybrzyk na Placu Katedralnym — Antoniego Ostrowskiego (Lotecek 1) na 5 zł. grzywny lub 3 dni aresztu;
- 2) za wypisanie krwi w malinach sąsiada — Jadwigę Rakowską (Kolonja Zgoda 15) na 10 zł. lub 5 dni aresztu oraz odszkodowanie w kwocie 30 zł.;
- 3) za awantury — Józefa Biedrzyńskiego (Pekój 24) na 20 zł. lub 10 dni aresztu;
- 4) za handel w piwiarni w godzinach zakazanych — Etkę Cukierman (Bazylińska Nr 6) 20 zł. lub 10 dni aresztu;
- 5) za żądanie nadmiernej ceny za przewiezienie dorożką — Bronisława Marekiewicz (Rossa 44) na 5 zł. lub 5 dni aresztu.

Krzywym okiem

Smok

Ongiś kilometr spalił bazyliżka, a właściwie zmienił na „Smoka”, polewaczkę magistra, co w chwili upału ulice polewa, a w wypadku pożaru — płomień. Ale jeśli chcecie krzywym okiem spojrzeć na działalność „Smoka” przejdźcie wąwozem ulicy Bouffalowej. Ulica ta jest bardzo ważną arterią komunikacyjną, dudnią tędy wozy, wiozące tędy węgiel do elektrowni, dziesiątki furmanek na rynek, tędy odbywa się cała komunikacja dworca z Łukiszkami i Zwierzyncom. Po każdym też ruch pieszy. Ostatnio ulica została przebrukowana, a dzięki pięknie rozrośniętym młodym drzewkom, dzięki gładko odornionym bokom i porządnym chodnikom wygląda całkiem miło. Niestety brak na niej „Smoka”. Liczni przechodnie wołają o „Smoka”, gdyż każdy wóz, a tym bardziej auto podnosi takie kłęby kurzu, że czulek idzie jak w gęstej mgie. Co więcej, dzięki zamknięciu obu stron ulicy — wawozu kurz unosi się czas dłuższy, skrzypi w zębach, drażni oczy, powoduje kaszel.

Smoku, Smoku, przyjeźdź, zobacz i pokrop trochę. (1)

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Proszę o podanie do wiadomości, że sprawa z mego oskarżenia przeciw p. Władysławowi Laudynowi została załatwiona przez Sąd Honorowy Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na forum wewnętrznym.

Józef Maślowski.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób s. p. Ireny Korzonowej Z. P. O. K. z Nieswieża przesyła 10 zł. (dziesięć) na dożywianie dzieci P. P. Benedyktynek w Nieswieżu. 4

Sytuacja szkolnictwa powszechnego w obwodzie wilejskim

Obwód szkolny wilejski jest jednym z większych, gdyż obejmuje aż dwa powiaty, a mianowicie wilejski i motoledeczki. Według danych z roku ub. w obwodzie istniało 260 szkół powszechnych o 460 izbach lekcyjnych i prawie 500 nauczycieli. Dzieci w wieku szkolnym było około 35.000.

Po odzyskaniu niepodległości, gdy trzeba było otwierać po wsiach i miasteczkach szkoły, okazało się, iż braknie odpowiednich budynków. Dawnych budynków rosyjskich było stosunkowo mało, przeciętnie parę na każdą gminę. Nie odpowiadały one zresztą wymaganiom, gdyż były opuszczone, chłodne i coraz bardziej obciążały budżet samorządu gminnego kosztami remontu. Szkoła taka z czasów rosyjskich np. w Kościeniewiczach przez długie lata była zmorem tamtejszej gminy.

Wzrost jeszcze przedstawiała się sprawa szkół w budynkach wynajętych. Mieścili się one w zwykłych izbach wiejskich o małych oknach, niskich sufitych, nieodpowiedniej podłodze, dymiących piecach i t. p. Z reguły brakło poczekalni i szatni. Wchodziło się do klasy przez sieni, w której stały gospodarskie cebrzy i wbiegały świnię.

Nierzadko nawet się zdarzało, iż świnia zniszczyła dziecienny paltocik. W jednym miejscu, słyszałem, doszło na tym fle do poważnego między nauczycielem, a rodzicami załargu. W ciasnocie, zaduchu i brudach nauczycielstwo traciło zdrowie, a dźwignia nie mogła się należycie rozwijać. Samorządy gminne były bezsilne, bo budżet ich był poważnie obciążony opłatą za wynajęte lokale i remontami szkół własnych.

Lata kryzysu pogorszyły jeszcze sytuację. W szkole podczas mrozów trzeba było siedzieć w kożuchu, gdyż brakło drzewa na opa, a nieopłacany przez dłużej miesiąc gospodarz budynku nie mógł przeprowadzić remontu pieca i Wynikały częste załargi.

Dwa lata temu podjęto, mimo ogromnych trudności i zadłużenia gmin, energiczną akcję budowy nowych szkół w obwodzie. Zmobilizowano wszystkie siły, poruszono wszystkie sprężyny. Rzucono hasło: „Budujemy szkoły własnymi siłami”. I od tego czasu zrobiono bardzo dużo. Nie było prawie miesiąca, żeby nie otwarto gdzieś nowego budynku szkolnego.

Samorządy gminne i powiatowe do facy, Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, K. O. P., Organizację, ofiarność ludności wiejskiej, wykonywującej bezpłatnie niefachową robotę na tysiące złotych, a nawet dźwignia szkolna odzierająca z kory drzewo oto źródło siły, która oddawała do użytku szkolnictwa coraz to nowe budynki. Akcja budownictwa szkolnego w obwodzie stale przysięra na sile.

Kiedy w roku 35 na terenie obwodu wilejskiego wybudowano tylko 7 szkół o 17 izbach, a mianowicie w Zabłociu, Żukowiczach, Krzywym Siole, Łowciewiczach, Bućkach, Motolecznie i Wojstomiu to ostatnio na przestrzeni roku szkół nowych powstało około 30!

W dniu 3 września oddano do użytku 19 szkół imienia Marszałka wraz z wybudowanymi przy nich mieszkaniami dla nauczycieli. Szkoły te są naprawdę pomnikami, godnymi imienia Wielkiego Wodza. Wszystkie mają bardzo piękne działki i malownicze położenie. Oprócz mieszkań dla nauczycieli i obszernego placu do zabaw każda z tych szkół posiada budynki gospodarcze, ustępy, ogrodzenie i studnię. Największe, bo aż sześć klasowe szkoły, wybudowano w Kościenicach i Dubrowie.

Na terenie powiatu wilejskiego szkół im. Marszałka wybudowano 11, a mianowicie: w Szymkowszczyźnie 3 klasy i 2 mieszkania, w Żakowszczyźnie 3 klasy i 2 mieszkania, w Żarach 3 kl. i 2 mieszkania, w Kościeniewiczach 7 sal 2 m., w Koweniowie 2 klasy i 2 mieszkania, w Tałudzi 3 kl. i 2 mieszkania, w Iliszczewiczach 4 kl. i 2 m., w Malewiczach 2 kl. i 2 m., w Karpowiczach 2 klasy i 2 mieszkania, w Horodziniełach 2 klasy i 2 m., w Wiszniewie 3 klasy i 2 mieszkania i w Krzywiczach 5 klas i 2 mieszkania.

Punktami, najbardziej potrzebującymi nowych szkół są obecnie: Dubatówka, w

zamożnej zresztą gminie żodziskiej i Ilia. Szkoła w Ilia pracuje jeszcze w warunkach niedopuszczalnych i sprawa nowego budynku o 7 kl. jest tam niezmiernie piękna. Niestety, gmina iliska ma duże trudności materialne i bez pomocy z zewnątrz szkoły nie wybuduje.

Rok ostatni jest wielce szczęśliwy dla szkolnictwa powszechnego w obwodzie wilejskim, bo oprócz ożywionej niezmiernej akcji budowlanej posunęła się wydatnie sprawa zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe.

Instytut Robót Ręcznych przysłał z Warszawy bardzo dużo pomocy, które inspektor szkolny przydzielił poszczególne gminom, dzięki subsydiom Tow. Popierania Bud. Publicznych Szkół Powszechnych inspektor szkolny zakupił również w pracowni pomocy naukowych w Wilejce 50 kompletów noży do zajęć, praktycznych, w każdym komplecie po 30 noży. Komplety te zostały przedewszystkiem rozdane szkołom pierwszego stopnia. W bieżącym roku szkolnym pracownia pomocy naukowych ma przygotować 5000 nowych noży, tak aby wszystkie szkoły w obwodzie można było zaopatrzyć w dostateczną ich ilość.

Polska Macierz Szkolna, w porozu-

czeniu z Min. W. R. i O. P. zakupiła na teren obwodu szkolnego elementarzę, za sumę 4000 zł. Każde dziecko kl. I w szkołach o jednym nauczycielu dostanie w b. r. taki element bezpłatnie.

W planie pracy na rok bieżący inspektor szkolny wysunął na naczelne miejsce sprawę doprowadzenia do porządku bibliotek szkolnych. Do pracy tej zostaną powołani kierownicy, ogół nauczycielstwa, komitety rodzicielskie, instytucje społeczne, samorządy gminne i samorząd powiatowy.

Jeżeli chodzi o umeblowanie szkół, to samorządy gminne w ostatnim czasie okazują wiele troskliwości.

W Kiszczewiczach jedną z sal umeblowali saperzy, a w Wilejce Rodzina Wojskowa.

Sytuacja rozjaśniła się nawet w dziale zatrudnienia nauczycieli. W roku bież. przybyło w obwodzie szkolnym wilejskim 27 nowych etatów. Wszyscy praktykanci i nauczyciele kontraktowi, pracujący w ciągu roku zostali po wakacjach zatrudnieni.

Obwód szkolny wilejski jest jednym z tych, w których sytuacja szkolnictwa powszechnego szybko się rozjaśnia.

Witold Rodziewicz.

Uroczystość Samarytanek w Nowogródku

W niedzielę odbył się w Nowogródku I Zjazd Samarytanek i związane z tym uroczystości. O godz. 10 odbyło się w farze uroczyste nabożeństwo z udziałem wojewody Sokołowskiego, s'arosty nowogródzkiego, naczelników wydziałów i urzędów oraz korpusu oficerskiego strażnicy pożarnej na czele z inspekt. Drożdżeńskim. Po nabożeństwie p. woj. Sokołowska, prolektorka Zjazdu, dokonała odsłonięcia tablicy, wmurowanej nazwami drugiego kapłanka. Tablica ufundowana została przez samarytanek i głosi napis:

W tej świątyni 1422 roku Władysław Jagiello Król Polski, Wielki Książę Litewski zawarł związek małżeński z Zofią Księżniczką Holenderską, przyszłą matką królewską Królów Polskich Władysława Warneńczyka i Kazimierza Jagiellończyka. Król Kazimierz Jagiellończyk był ojcem św. Kazimierza i Królów Polskich Jana Olbrachta, Aleksandra, Zygmunta oraz Władysława, Króla Węgier i Czech i Fryderyka Kardynała Kościoła Rzymskiego, Prymasa Polski. Dzięk za Zygmunta Augusta, ostatniego z dynastii Jagiellończyków, którzy na najwyższe szczyty potęg i chwaly wnieśli Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie. Jest to więc trzecia z kolei tablica

(poprzednie ku czci Marszałka Piłsudskiego i Rejtana), zrealizowane po myśli projektodawcy p. dr. Rybickiego, aby przypominały obecnemu i przyszłemu pokoleniu o historycznych dziejach Nowogródzkiej.

O tym też wspomnieli ks. prefekt Kubik, który po odsłonięciu tablicy wygłosił okolicznościowe przemówienie, dziękując wszystkim tym, którzy się przyczynili do jej wmurowania, szczególnie samarytanek, władzom miejscowym i zarządowi ZOSP w osobie p. nacz. Kafańskiego. Uroczystość zakończono odegraniem hymnu narodowego przez orkiestrę strzelecką.

Na zakończenie ks. Kubik poświęcił nowonabyty samochód sanitarny samarytanek baranowickich.

O godz. 12 odbyła się na rynku defilada żeńskich drużyn Ochotki. Straży Pożarnej z całego województwa. Defiladę przyjął przez Kafański wraz z inspektorem Drożdżeńskim.

Na szczególną uwagę zasługują różne napisy zespołowe samarytanek, zainstalowane po południu na Górze Zamkowej. Widać było dość sprawną organizację, zapał, pomysłowość, duże posłuszeństwo w kierunku całkowitego opanowania misji polskiej samarytanek, pogodę ducha i wiarę w swoje posłannictwo. Całość wywarła na widzach bardzo miłe i dodatnie wrażenie.

Konferencja graniczna polsko-sowiecka

W Omniszewie (ZSRR) odbyła się konferencja graniczna polsko-sowiecka. W konferencji tej brali udział ze strony polskiej starosta wilejski inż. Henszel, a ze strony

sowieckiej naczelnik rejonu pleszczeńskiego pułkownik Greczkin. Przedmiotem obrad były załargi i incydenty graniczne.

„Kłeska urodzaju“ owoców

W całym powiecie wilejskim, podobnie jak i w powiatach sąsiednich, bardzo obfity plon przyniosły w tym roku sady. Urodzaj jest tak niezwykły, że drzewa łamią się pod ciężarem masy owoców. Dobre jabłka są

sprzedawane od 5 gr. za kilogram. Wiele owoców zmaruże się niewyżytkanych, gdyż miejscowe rynki przeladowane są tym towaram, a wywóz owoców nie został należycie zorganizowany.

DZISNIEŃSKA

— Po opance z karabinem. Blochowci Mowszy, dzierżawcy ogrodu owocowego w flw. Kruki, gm. parafianowskiej, skradziono 78 kg. owoców. Gdy stróż ogrodu zarządził pościg za złodziejami, ci porzucili worki z owocami i skryli się w zaroślach. Jeden z dozorców w trakcie przeszukiwania zarośli natknął się na jednego ze sprawców, który wówczas wyszł z góry z obciążonego karabinu. W czasie szamotaniny się dozorec z jednym sprawcą w zaroślach, drugi uderzył dozorec kijem w plecy. Gdy dozorca upadł obaj złodzieje zbiegli. Karabin obciążony zdeponowano na posterunku policji.

ŚWIECIAŃSKA

— Cukier dla dokarmiania pszczół po 45—50 gr. 1 kg. mogą nabywać wszyscy pszczelarze w ilości nieprzekraczającej 2 kg. na jeden ul. Bliższych informacji udzielają: OTO KR w Świecianach oraz rejonowi agronomi.

— Koszty utrzymania w pow. święciańskim wobec tendencji zwykłej cen płodów rolnych, nabałtu i mięsa (szczególnie wieprzowego) stale wzrastają. (Ter.)

SZCZUCZYŃSKA

— W ślady tragicznie zmarłej siostry. Przed dwoma miesiącami w Szczuczynie Nowogródzkim na tle rozstroju nerwowego i nieporozumienia z córką, popełniła samobójstwo przez powieszenie się Maria Iwanowska, lat 52. Obecnie w dniu 9 września o godz. 6 rano we wsi Skielczyce, gm. Nowy Dwór popełnił samobójstwo przez powieszenie się w stodole brat Iwanowski, Kazimierz Jaroszczyk, lat 42. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy z powodu samobójstwa jego siostry Marii Iwanowskiej.

Dożynki w Mickunach

W dniu 12 bm., przy pięknej pogodzie odbyły się w Mickunach (pow. wilejsko-trocki) dożynki sąsiedzkiego Zw. Młodej Wsi gminy mickunskiej przy współudziale zarządu powiatowego Zw. Młodej Wsi na pow. Wilejsko-Trocki.

Grupa dożynkowa składa się z 250 osób z 16 kół młodzieży wiejskiej, z których każde składało wieniec dla przed stawicieli władz administracyjnych, samorządowych i szkolnych oraz organizacyj społecznych. Same dożynki składały się z trzech części. Po podniesieniu chorągwi narodowej i odśpiewaniu hymnu, ruszył pochód inscenizujący poszczególne pory roku, pracy rolnika i uzyskanie plony. — W drugiej części poszczególne koła młodzieży wiejskiej składały wieniec, szczególnie wyróżnił się pomyslowością ogólny wieniec składany najstarszym gospodarzom gminy i Polskiemu Radiu. Poem nastąpiły inscenizacje, śpiewy i tańce. Fragment dożynki był transmitowany przez Polskie Radio na całą Polskę. Publiczności około 2 tysiące i dużo przyjezdnych gości z Wilna.

KRONIKA

Dziś Podwyższ. Krzyża Św. Jutro Nikodema Kapł. M.

Wschód słońca — g. 4 m. 50
Zachód słońca — g. 5 m. 40

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 12.IX.1937 r.

Ciśnienie 748
Temp. średnia +19
Temp. najw. +26
Temp. najn. +15
Opad 0,6
Wiatr: połudn.
Tend. bar.: spadek, następnie wzrost
Uwagi: pochmurno.

LIDZKA

— O. Z. N. zabiera się do pracy. — Biuro Oddziału Organizacji Miejskiej OZN w Lidzie od kilku już dni przyjmuje i załatwia interesantów codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach urzędowych, t. zn. od 8 do 15 i wieczorem od 17 do 19.

Na ostatnim posiedzeniu prezydium Oddziału Miejskiego zapadła uchwała poparcia akcji drobnego chrześcijańskiego handlu stałego i wędrownego t. zn. handlu straganiarskiego.

W związku z tym w dniu 20 bm. ma się odbyć zebranie organizacyjne Koła Twa Oświaty Zawodowej. Najbliższym zadaniem Koła powstającego z inicjatywy lokalnego OZN-u będzie wybór i wysła nie kandydatów na kursy straganiarskie, które mają być w najbliższym już czasie przeprowadzone w Wilnie.

BARANOWICKA

— Nowy gmach szkoły powszechnej. Onegdaj Zarząd Miejski w Baranowiczach przekazał władzom szkolnym nowy gmach szkoły powszechnej w Nowych Baranowiczach. Nowa szkoła liczy 10 klas, a jest to zaledwie część budynku. Druga część wykończona będzie w przyszłym roku.

— Stanowczo za wzięcie. Po raz drugi zwracamy uwagę Zarządu Miejskiego na karygodny fakt rozpoczęcia robót asenizacyjnych w centrum miasta już o godz. 10 wieczór. Nie sposób jest wówczas przejść przez ulicę.

Przez cały dzień nasze ulice są pełne kurzu, a wieczorem znowu spacerowicze powinni się zaopatrzyć w maski przeciw gazowe.

Pp. ojcowie miasta, czy już nie macie rady na to?

— Wojewódzki Zjazd Młodej Wsi. W dn. 13 i 20 września rb. odbędzie się w Baranowiczach Wojewódzki Zjazd Młodej Wsi połączony z pierwszymi dożynkami wojewódzkimi. Zjazd zapowiada się bardzo licząco.

NIŚWIESKA

— Nowa odlewnia żelaza. W nadgranicznym miasteczku Kleck pow. niświeskiego powstała nowa odlewnia żelaza. Odlewnia jest własnością prywatną i jest w stanie zużyć przy produkcji jednego odława 1600 kg.

— Zaszczególne odznaczenie. Kalko Miłkołaj z zawodu drobnym rolnik, zamieszka

ly w Małej Bychawszczyźnie, gm. łańskie otrzymał medal i dyplom za wytrwanie z narażeniem własnego życia kobiety z płonącego domu.

Zaszczególne to odznaczenie zostanie Kalce uroczystie wręczone przez starostę Winczewskiego w czasie tygodnia przeciwpożarowego.

— Spłonęły zbiory. We wsi skomaso wanej Onoszki, gm. snowskiej, pow. niświeskiego na szkodę Antonowicza Piotra spłonęła doszczętnie słodoła wraz ze zbiorami i narzędziami rolniczymi. Straty przekraczają 10.000 zł.

SŁONIMSKA

— W bież. roku szkolnym powiat słonimski uzyskał około 30 etatów nauczycielskich, co umożliwiło otwarcie 7 nowych szkół jednoklasowych, przekształcenie jednej szkoły jednoklasowej na dwuklasową i 16 szkół dwuklasowych na trzyklasowe. Dzięki znacznemu przydziałowi sił nauczycielskich i otwarciu dwóch szkół prywatnych Polskiej Macierzy Szkolnej w Nowej Straży i Wołczunach otrzyma naukę dalsze 2000 dzieci. W miarę uzyskania funduszy na zaspokojenie wydatków związanych z utrzymaniem szkół będą otwierane nowe placówki szkolne, gdyż potrzeby w tej dziedzinie są znaczne.

WILEJSKA

— W Wilejce powstaje Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Pierwsze zebranie organizacyjne odbyło się przed kilkoma dniami. Do komitetu tymczasowego wybrano pp. Henszelowa, pplk. dypl. Gaładyka, Węglowskiego i Skindziera. Poza tym z urzędu wszedł prezes zarządu powiatowego Z. S. Laskowski.

— W dniu 12 bm. mieszkańcy Wilejki owdajnie witali powracające z manewrów oddziały wojskowe. Na ul. Dąb Biernackiego wzniesiono bramę z napisem: „Witajcie kochani żołnierze”, a po obu stronach jezdni ustawiły się szpalerni rozmaite organizacje i młodzież szkolna oraz ludność — wszyscy z kwiatami. Po krótkim przemówieniu po witalnym wiceburmistrza Bryła wojsko przez maszerowało wśród niemiłkających witalności publiczności i deszczu kwiatów, jakim obasypano dzielnych wojaków.

MOŁODECZAŃSKA

— W Gródku w dniu 25 bm. w sobotę w sali Zarządu Gminy odbędzie się Wielka zabawa taneczna, urządzona przez Zarząd Koła Związku Rezerwistów. W zabawie wezmą również udział wszystkie pokrewne organizacje. Do tańca przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Poza tym przewiduje się tańce niespodzianek. Panie z R. R. już przystąpiły do dekorowania sali, twierdząc, iż urządzają to z takim przepychem, jakiego Gródek jeszcze nie widział. Specjalną uwagę poświęcono również urządzeniu bufetu. Piękne panie Gródka zobowiązały się przygotować na ten bal co najprzedniejsze smakołyki. Na zabawę tę ma przybyć dużo gości nawet z innych powiatów, zaś wojsko ma wydelegować co najprzedniejszych tancerzy. Cały dochód z zamierzonej imprezy przeznacza się na kupno karabinu maszynowego dla wojska.

Młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały.
Z. Krasiński
Czas pomyśleć o lekturze szkolnej, którą w komplecie ma
Czytelnia „Nowości”
Wilno, Jagiellońska 1C—5. Tel. 13-70
Czynna od g. 11—19. Warunki dostępne

Do „Kurjera Wileńskiego”
NEKROLOGI, OGŁOSZENIA
i WSZELKIE KOMUNIKATY
po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. ulgowych przyjmuje
Biuro Ogłoszeń
Stefana Grabowskiego
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82
Kosztorysy na żądanie.

Trzy ofiary
krwawej wendetty
Przed kilku dniami pisaliśmy o krwawej bójce na ulicy Legionowej, podczas której został śmiertelnie poranny żołnierz nielajki Stanisław Gryszkiewicz zam. na ul. Pokój.
Mieszkańcy ulicy Pokój opowiadają na marginesie tego wypadku dzieje krwawej wendetty w światku przestępczym naszego miasta.
Pomiędzy rodziną Gryszkiewiczów a pewną rodziną przestępczą, zamieszkałą w rejonie ul. Legionowej, od wielu lat trwała zacięta walka. Stanisław Gryszkiewicz jest trzecim i ostatnim wśród braci Gryszkiewiczów, którzy padli pod ciosem swoich przeciwników. (c)

KRONIKA

— Przepowiednia pogody wg. PIM. na 14 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmianym z przelotnymi deszczami. W dzielnicach wschodnich skłonność do burz. Chmury kłębiasto-deszczowe i kłębiaste o podstawie 300—600 m. Widzialność dobra. — Chłodno. — Dość silne i porywiste wiatry zachodnie. Wiatry górne przeważnie zachodnie około 50 km./godz. z porywami.

WILEŃSKA

DZIS W NOCY DYZURUJĄ NASTĘPUJĄCE APTEKI:

Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); S-ów Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgieła i Przedmiejskich (Niemiecka 15); Wysockiego (Wielka 3).
Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyna (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

HOTEL „ST. GEORGES”
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Hotel EUROPEJSKI
Pierwszorzędny — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach Winda osobowa

AKADEMICKA.

— Informatorium dla nowostępujących na USB. Akademicki Oddział Zw. Strzeleckiego w Wilnie podaje do wiadomości, że w lokalu Organizacji przy ul. Młynowej 2 od godz. 18—20 codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt, poczynawszy od dnia 15 bm. będzie otwarte informatorium dla nowostępujących na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

SPRAWY SZKOLNE.

— Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Bronisław Marian Godecki powrócił z Warszawy i objął urządowanie.

WOJSKOWA

— Dwadzieścia pięć roczników 1919. Referat wojskowy Zarządu miasta przeprowadza obecnie rejestrację mężczyzn, urodzonych w roku 1919. Jak dotychczas, liczbą poborowych, którzy zgłosili się do rejestracji, jest stosunkowo niska. Rejestracja potrwa do 1 października. W interesie poborowych leży, by zarejestrować się jak najwcześniej, ponieważ zazwyczaj pod koniec miesiąca jest ogromny napływ rejestrujących się i tworzą się duże kolejki.

Po 1 października wszyscy ci, którzy uchylił się od obowiązku zarejestrowania się będą karani.
Przy rejestrowaniu się należy mieć przy sobie wszystkie posiadane dokumenty, jak: metrykę urodzenia, dowód tożsamości, świadectwo szkolne i t. p.

Ze ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Nowe władze Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej w Wilnie. — Odbyło się zebranie prezesów i delegatów kół wileńskich Z. P. M. P. „Orle” przy udziale przedstawiciela Wileńskiego Urzędu Woj., oraz licznie zgromadzonych delegatów i Zarządu Obwodu Wil.-Nowogródzkiego.

— Obradom przewodniczył p. prezes Hermanowicz.

Kwesta na niewidomych odbędzie się dnia 19 i 20 września

Pp. kwestarki i kwestarze zechcą się łaskawie zgłaszać do lokalu Zw. Intel. Katol. (Zamkowa 8, I p.) — w godz. 17 — 18 od dnia 14 bm.

Czy nie można by tak i w Wilnie?

W związku z coraz częstszymi wypadkami, spowodowanymi przez niesfornych rowerzystów, nieprzeszargających elementarnych przepisów drogowych oraz wobec tego, że dotychczas stosowane represje nie dają wyników, starosta grodzki w Warszawie p. Lszora polecił funkcjonariuszom policji, by niezależnie od spisania doniesień za nieprzepisową jazdę, dołączano również do protokołu... rower, jako dowód rzeczowy. Rower ten, do czasu rozpatrywania sprawy, będzie leżał w depozycie starostwa.

Drastyczna sprawa przy drzwiach zamkniętych

Na wokandzie Sądu Okr. w Wilnie znalazła się wczoraj afera, wykryta w Urzędzie Sanitarno-Obyczajowym w Wilnie, polegająca na szalowaniu niegroźnym publicznym, co bywa częściej, lecz ZDROWIEM PUBLICZNYM.

Na ławie oskarżonych zasiadły dwie byłe pracowniczki urzędu sanitarno-obyczajowego, akuszerki i felczarki Aleksandra Wysocka, Anna Małachowska oraz była woźna tegoż urzędu, obecnie pozostająca bez pracy, Małwina Paszkiewiczówna.

Na zebraniu omówiono sprawę organizacyjną, wychowawczo-oświatową, przy sposobieniu zawodowego oraz programu, po czym powołano władze Obwodu wileńsko-nowogródzkiego: p. sen. Tadeusz Młodkowski — został prezesem Obwodu, p. p. Stoński W., Krawacki L., Werczyński, A. Anforowicz, J. Jakubowska, H. Wierzbicka, L. Kalinowski, B. Tarasiewicz, L. Siemaszko i B. Ławrynowicz — członkowie.

Prezes Hermanowicz został powołany na członka Główniej Rady Opiekuńczo-Wychowawczej w Warszawie.

— Komunikat Federacji P. Z. O. O. — Dnia 15 bm. odbędzie się uroczyste powitanie naszych oddziałów wojskowych, powracających z manewrów.

Przedstawiciele miasta i społeczeństwa wileńskiego powitają wojsko przy rogatce, przy ul. W. Pohulanka i Legionowej — u figury św. Jacka. Federacja PZO weźmie udział w powitaniu.

Zbiórki związków siederowanych wyznacza się na godz. 14 przy figurze św. Jacka.

— Związek Pań Domu zawiadamia, iż pracę swą powakacyjną rozpoczyna w dniu 15 bm. otwarciem biura i czytelnicy, które będą otwarte stale czynne we środy w godzinach od 11 do 1 w lokalu przy ul. Zamkowej Nr. 8. Tamże w dniu 17 bm. odbędzie się pierwsze zebranie klubowe z dyskusją jeszcze raz na temat służby domowej. Odpowiedni referat przygotowuje p. J. Adamusowa.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Odczyt. We wtorek, dnia 14 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku Intelektualnej Katolickiej (Zamkowa 7, I p.) odbędzie się odczyt S. Benedykty Woyczyńskiej pt. „Laski”. Wstęp wolny dla członków, sympatyków i wprowadzonych gości.

NADESLANE

— **POPIERAJĄCE PRZEMYSŁ KRESOWY.** Mąkę kosną, jako nawóz dostarczą Zakł. Przem. Przelworów Koslnych „Kresy” w Wilnie.

stająca bez pracy, Małwina Paszkiewiczówna.

Akt oskarżenia zarzuca im, że w chęci zysku nawiązały kontakt ze zgłaszającymi się do kontroli prostytutkami i że za pewną opłatą wystawiały kobieciom świadectwa, że są zdrowe. Kobieci zamiast pójść do szpitala na oddział chorób wenerycznych, udawały się na miasto, szerząc choroby weneryczne.

Na rozprawę wezwano 53 świadków, w większości prostytutki, właścicielki domów schadzek i t. p. Ponadto w charakterze eksperta Sąd zaprosił prof. T. Pawłaka.

Bronią adwokat Jankowski, Świada i Eydrygiewicz. Oskarża wice-prokurator Opczyński.

Sprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Przewód sądowy trwał do późna. Wyrok spodziewany jest dzisiaj.

KURJER SPORTOWY

Wielkie Regaty Żeglarskie w Trokach

Zarząd Sekcji Żeglarskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej obwodu wileńskiego powiadamia, że w niedzielę dnia 25 września rb. odbędą się na jeziorach Trockich Międzyklubowe Zawody Żeglarskie.

Udział w regatach mogą brać jedynie żeglarze zrzeszeni w klubach sportowych na łodziach własnych, klubu, względnie wypożyczonych do danego biegu w innym klubie. Program regat obejmuje następujące biegi:

- 1) na olimpijkach starego typu — bieg pań żeglarzy początkujących i kwalifikowanych;
- 2) na piątkach — bi gi żeglarzy początkujących i kwalifikowanych;
- 3) na dziesiątkach (S—10 Aleksandrowiczowa) — biegi pań, żeglarzy kwalifikowanych i sterników;
- 4) na P—7 — biegi żeglarzy kwalifikowanych i sterników;
- 5) na piętnastkach — bieg sterników;
- 6) na dowolnej łodzi o dowolnym ożaglowaniu — bieg sterników.

Zgłoszenia należy nadsyłać do lokalu Ligi (Wilno, Orzeszkowej 11 b m. 4) do dnia 24 bm. Ostateczny termin zgłoszeń dla zawodników miejscowych w dniu 25 bm. przed odprawą zawodników, która się odbędzie w Kapitanacie Portu Ligi w Trokach tegoż dnia o godz. 18-ej.

Początek biegów w dniu 26 bm. o godz. 7-ej rano, wobec czego konieczny jest przyjazd zawodników do Trok w przeddzień. Liga dostarczy zawodnikom noclegu w swoim schronisku bezpłatnie.

Wiadomości radiowe

OPERA Z RZYMU DLA POLSKICH SŁUCHACZY.

Transmisja „Don Carlosa” Verdigo. We wtorek, dnia 14 września transmisji Polskie Radio z Rzymu operę Verdigo „Don Carlos”. Treścią tej opery jest konflikt pomiędzy miłością a racją stanu, pomiędzy posłuszeństwem dla ojca a poczuciem sprawiedliwości. Don Carlos syn króla hiszpańskiego Filipa II kocha Elżbietę Valois, która początkowo przeznaczona mu na żonę, musiała ze względów politycznych poślubić jego ojca, Filipa. — Nie chcąc doprowadzić do zdrady małżeńskiej, oraz pragnąc oswobodzić Flandrię z pod ucisku królewskiego, Don Carlos prosi ojca o wysłanie go do tego kraju. Sieć intryg, w które wmieszana jest odrzucona przez Don Carlosa księżniczka Eboli, przyjaciel Don Carlosa markiz Posa, a nawet sam Wielki Inkwizytor, dośrodek do wyrzeczenia się przez Don Carlosa miłości i poświęcenia życia sprawie swobodzenia uciśnionych.

Tragiczne te dzieje znalazły w wielkim talentie Verdigo idealnego piełce. Siła dramatyczna Verdigo, nieprzebrane bogactwo jego inwencji melodycznej, wewnętrzne piękno jego muzyki, skłaniają się w dziele tym na wspaniałą całość.

ROBACTWO W CHACIE.

Robactwo w chałach wiejskich jest rozsądnikiem chorób. Jest to sprawa ogólnie znana, często jednak niedoceniana przez mieszkańców tych chał. O niebezpieczeństwie robactwa i sposobach jego łepienia mówić będzie we wtorek, 14 września o godz. 12,15 Halina Dobrowolska.

O WYSTAWIE „RADIO DLA MIASTA I WSI”.

We środę, 15 września nastąpi otwarcie wystawy „Radio dla miasta i wsi”. W przeddzień jej inauguracji o jej zadaniach, celach i środkach osiągnięcia tych celów mówić będzie Jerzy Zapaśnik. Pogadanka zostanie nadana przez Wileńskie Radio o godz. 18.30.

Wstrząsające samobójstwo wieśniaka

25-letni Konstanty Jakiel ze wsi Mież, gm. wornańskiej rzucił się pod pociąg. Kola pociągu zmięły desperatowi głowę i poszarpały klatkę piersiową. Jakiela w stanie beznadziejnym przywieziono na dworzec kolejowy w Wilnie i zaalarmowano karetkę pogotowia. — Przed przybyciem pogotowia Jakiel zmarł. Powód samobójstwa ustala policja.

KONKURS na stanowisko sekretarza gminnego Gminy Szczuczyn — Nowogródzki, pow. szczuczynski, wojew. nowogródzkie. Uposażenie według IX st. służbowego.

Od kandydata wymagane są następujące kwalifikacje:

- 1) Obywatelstwo polskie,
- 2) Nieprzekraczalny wiek 45 lat,
- 3) Wykształcenie średnie,
- 4) Praktyka 5-letnia w samorządzie gminnym.

Podania składać należy w terminie do dnia 1 października 1937 r. wraz z życiorysem, oraz odpisami świadectw i dokumentów do Zarządu Gminnego w Szczuczynie—Nowogródzkiem.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

W. Rudzilewski - Kułpałajło
Wójt gminy Szczuczyn

Interesująca ankieta Zakładu Prawa Karnego przy USB

Zakład Prawa Karnego przy U. S. B. w Wilnie rozpisal interesującą ankietę. Mianowicie do wszystkich sędziów karników w Polsce rozesłał kwestionariusz do fyczący wymiaru kary. Wyniki tej ankiety posłużą zarówno dla celów praktycznych, jak i naukowych.

RADIO

WTOREK, dnia 14 września 1937 r.

6,15 — Pieśń por.; 6,18 — Gimnastyka; 6,38 — Muzyka; 7,00 — Dziennik poranny; 7,10 — Muzyka; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10 — Przerwa; 11,15 — U pasterzy na hali — obrazek z życia juhasów; 11,40 — Tańce symf.; 11,57 — Sygnał czasu; 12,03 — Dziennik południowy; 12,15 — „O robactwie w chacie” — pogadanka Haliny Dobrowolskiej; 12,25 Koncert; 13,00 — Muzyka operowa; 14,03 Komunikat Zw. KKO.; 14,05 — Przerwa; 15,00 — Orkiestra Boulanger; 15,10 — Życie kulturalne; 15,15 — „Wybór narzeczonych” D. c. noweli E. T. A. Hoffmanna; 15,25 — Muzyka z filmów dźwiękowych; 15,45 — Wiad. gospodarcze; 16,00 — Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — audycja dla dzieci; 16,20 — Franciszek Schubert: 6 Momenta musicaux op. 96; 16,45 — W największym parku Polski — felieton; 17,00 — Koncert solistów; 17,50 — Pogadanka turystyczna; 18,00 — Przegąd aktualności finansowo-gospod.; 18,10 — Chwilka litewska w języku polskim; 18,20 — Muzyka polska; 18,30 — „Radio dla miasta i wsi” w przeddzień otwarcia Wystawy Radiowej pogadanka Jerzego Zapaśnika; 18,40 — Program na środę; 18,45 — Wil. wiad. sport.; 18,50 — Pogadanka; 19,00 — Niezawodny środek — skecz; 19,15 — Koncert kameralny; 19,50 — Wiad. sportowe; 20,00 — Muzyka taneczna; 20,40 — Reportaż ze Zjazdu Młodzieży Zemleśniczkiej; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Przerwa; 21,00 — „Don Carlos” opera w 4ch aktach Giuseppe Verdiego transmisja z Rzymu; 22,00 — W przerwie „Ognia” — opowiadanie Eilzy Orzeszkowej; 22,50 — Ostatnie wiełdzy; 23,00 — Tańczymy; 23,10 — W przerwie „Fraszki na dobranoc”; 23,30 — Zakończenie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dziś po cenach zniżonych piękna i malownicza operetka Leo Falla „ROZA STAMBULU” w obsadzie premierowej. Reżyseria B. Folańskiego. Przy pulpicie Władysław Szczepański.

— W piątek po cenach propagandowych raz jeszcze grana będzie klasyczna operetka Pianquetta „DZWONY Z CORNEVILLE”.

TEATR „NOWOŚCI”.

— Już za kilka dni w Teatrze „Nowości” „MIŁOŚĆ, TEMPO I WOJNA”. Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od inauguracji sezonu w Teatrze Rewiowym „Nowości”, przy ul. Ludwisarskiej Nr. 4. Próby z widowiska, które nosi frajdujący tytuł „Miłość, tempo i wojna” odbywają się bez przerwy pod kierunkiem reżysera Włodzimierza Boruńskiego. W pierwszym bogatym programie, oprawionym w nową wspaniałą szatę dekoracyjną — kostiumową, ujrzy publiczność wileńska swoją dawną ulubienicę Irenę Różynską, w całym szeregu nowych numerów. Poza tym wystąpią: czarująca piosenkarka Gona Honarska, świetna aktorka charakterystyczna Lena Okszańska, Aleksander Gronowski, znany balet Henryka Wierzyńskiego i inni.

KONRAD TRANI

16

ZEMSTA

Mosbach chciał zaprotestować.

— Wiem, wiem... Nie boi się pan aresztowania. Boi się pan, że ktoś powie, a ktoś inny powtórzy, słowem że powstanie pogłoska, że jakoby urzędnik firmy ubezpieczeniowej powziął co do pana pewne podejrzenia... że w dwie godziny po wypadku dowie się o tem gielda... czegoż bowiem gielda nie dowiaduje się w przeciągu dwóch godzin? A następnego dnia zacznie się run na kasy domu bankowego „J. Mosbach”. Tego się pan obawia, prawda?

Bankier odłożył dopiero co zacięte cygaro. Pod wpływem słów Siwińskiego twarz jego pokryła się chorobliwą szarością.

— Tak jest, mój panie, tego się obawiam — rzekł zduszonym głosem.

— No tak, ślicznie — zakonkludował doktor i wstał z fotela. — Niech mi pan przyśle listę, a ja już się rozejrzę. I proszę się zbytnio nie przejmować. Jakoś to będzie. Moi ludzie znają się na rzeczy i potrafią miledzić. No, a ja również.

IV.

Podróż powrotna Madeleine i Piotra minęła bez przeszkód, czemu nie należy się dziwić, jako, że je-

chali pierwszą klasą międzynarodowego pociągu kurjerskiego. Od poprzednich podróży zawodowych ta różniła się tylko jednym: Madeleine i Pierre sprzeciali się! Trzeba stwierdzić, że zdarzało im się to nadzwyczaj rzadko, a tym razem powód był taki blahy, że poprostu śmiać się chciało! Cóż bowiem miała Madeleine począć?

— Uważam, że popełniłać karygodną lekkomyślność, zdradzając Mosbachowi, pod jakim nazwiskiem zatrzymaliśmy się w hotelu — utrzymywał Piotr.

— Ależ, Pierre, co to szkodzi? Czy masz zamiar korzystać raz jeszcze z dokumentów na nazwisko Barroux? A nawet jeśli tak! Nie zahaczysz przecież tak prędko o Warszawę! Nie rozumiesz doprawdy, dlaczego się wściekasz!

— Wystarczy, żeby to bydlę wpadło na myśl, że spotkanie z tobą ma związek z włamaniem, a już gotowa nieprzyjemność. Poczną weszyc za nami... Wie przecież, że jesteś paryżanką... Dokąd więc się zwróci warszawska policja? Naturalnie do Paryża!

— Po pierwsze, nie miałam innej rady, jak podać mu adres hotelu, powtóre, uważam, że byłoby adleko gorzej podawać mu fałszywe nazwisko. Przysłał mi przecież kwiaty! Gdyby się okazało, że osoba tego nazwiska w hotelu nie mieszka i nigdy nie mieszkała, byłoby to co najmniej zastanawiające. A wreszcie po trzecie: głupiec z ciebie, mój kochany! Czy przypuszczasz, że Mosbachowi przez myśl prze-

dzie, że jestem czemś innym, niż elegancką damulką, której serce udało mu się zdobyć huraganowym atakiem? Nie masz pojęcia, jacy próżni są mężczyźni. Można się co najwyżej spodziewać, że stary piernik zacznie się pyszczyć swoją przygodą w zaufanem kółku przyjaciół. Naturalnie, będzie koloryzował i doda kilka pikantnych szczegółików. I wogóle, Pierre, jestem zdania, że niepotrzebnie warczysz na mnie, jak podenerwowany brytan!

Spojrzała zukosa na chmurną twarz małżonka. — Wścieka się, że poszłam do baru z jego śmiertelnym wrogiem i pozwoliłam mu przystawiać się do siebie — pomyślała. Madeleine była osobką bardzo sprytną.

— Nie masz za grosz poczucia humoru — powiedziała złośliwie.

Nie mogła sobie odmówić tej przyjemności! Jazda miała w milczeniu. Małżonkowie obwarowali się stosem książek i pism. Ale w marę, jak pociąg zbliżał się do Paryża, radość ze szczęśliwego powrotu tłumila wzajemne pretensje i dąsy. Państwo Mairon — pod tem nazwiskiem znali ich okoliczni sklepikarze i dozorczyńcy — zajmowali się od kilku lat ślicznie mieszkanką przy rue Daru, a więc w okolicy solidnej, odpowiedniej dla przyzwoitych ludzi. Komorne płacili regularnie i nie byli nikomu dłużni ani centima, krótko mówiąc: byli to porządni i niezwykle mili ludzie.

(D. c. n.).

PAN CASINO

KSIĄŻĄTKO

Tylko u nas urocy film polski i piękny kolorowy nadprogram.

Łubieńska, BODO i in.

BOHATEROWIE MORZA

Imponująca obsada **Freddie BARTHOLOMEW,** **Spencer TRACY** i **Lionel BARRYMORE.**
Nad program: Piękny kolorowy dodatek iin.

HELIOS

Dziś **PREMIERA.** Potężny dramat miłosny

Zabronione szczęście

Nad program: Dodatek kolorowy i aktualia.

Kino MARS

Emocjonujący dramat z za kulis cyrku

Dziś **premiery.**

„VARIETE”

W rolach głównych: **ANNABELLA** i **FERNAND GRAVEJ**
Nad program: **Atrakcja kolorowa i aktualia** Początek seansów o godz. 2-ej.

Handel i Przemysł

OSTATNIE WZORY koszul, krawatów, pyjam **W. NOWICKI** Wilno, Wielka 30, mo dnie swetry, pulowery, wytworna galanteria, konfekcja.

LOKALE

MIESZKANIE do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody wolne od podatku ul. Tartaki 34a.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, z osolnymi wejściami. Ul. J. Jasińskiego 11 m. 8 (wejście z zaułka Przejazdowego).

POKÓJ suchy, ciepły, jasny do wynajęcia dla solidnego ul. Wileńskiego 6-21.

POLSKIE L'INO

SWIATOWID

Nowy triumf króla pieśni

JANA KIEPURY

w filmie

W BLASKU SŁOŃCA

Dzieło szarego człowieka, którego talent wyniósł na wyżyny. Nad program: Aktualia

OGNIKO

Dziś czarująca, piękna i ak marzenie **PAT PETERSON** i ulubiony amant **NILS ASTNER** stworzyli genialną cudowną kreację pełną miłości, muzyki i słodyczy w filmie p. t.

OSTATNIA SERENADA

Nad program **UROZMAIACONE DODATKI.** Początek seans. o 4-ej, w nledz. i św. o 2-ej.

LEKARZE

Dr. med. Krotow

powrócił i prowadzi Oddział Rentgenodiagnostyczny i terapeutyczny w Lecznicy Lit. St. Pom. Sanit. Adama Mickiewicza 33a.

DOKTOR MED.

J. Piotrowicz-Jurczenkowa Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje 12-2 i 4-7 g. Wileńska 28 m. 3. Telefon 2-77.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 10-60. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-7.

DOKTOR Blumowicz

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 7, tel 10-67. Przyjmuje codziennie od 5-8, w niedzielę od 9-12.

ARUSZKA

Maria Lakerowa

Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5-18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

350-lecie kościoła w Mirze

W r. bież. przypada 350 lat istnienia pierwszego rzym. katolickiego kościoła na rubieżach Rzeczypospolitej — w Mirze, pow. stołpeckiego. Z okazji tak rzadkiego jubileuszu zorganizowana została slauraniem miejscowego ks. proboszcza dziekana Antoniego Mackiewiczza wielka misja pasterska, w której udział wzięli proboszczowie wszystkich okolicznych parafii i sąsiednich parafii, jak również licznie bardzo przybyli księża misjonarze z Wileńskiego Klasztoru Góry Zbawiciela. Ponieważ kościół mirski w ciągu swego istnienia przechodził różne koleje i bogaty jest w przepiękne wypadki historyczne, komitet wydawniczy „Ziemi Lidskiej” w Lidzie opracował i wydał drukiem szkie monograficzny kościół farny w Mirze.

Związek wędliniarzy domaga się obniżki cen mięsa i wędlin

W związku z nieuzasadnioną podwyżką cen wędlin o 50 groszy i więcej na kilogram — Chrześcijański Związek Wędliniarzy i Wędliniarzy w Wilnie zwrócił się do Starostwa Grodzkiego z prośbą o przywrócenie cen na mięso i wyroby wędliniarzskie, obowiązujących przed 22 sierpnia r. b., kiedy to nastąpiła wyżka. Zdaniem Związku, jedynie ceny tłuszczy, słoniny i boczków muszą pozostać na dotychczasowym poziomie, ponieważ podwyżka cen tych artykułów była całkowicie uzasadniona. Należy tutaj wyjaśnić, że podwyżka cen została przeprowadzona przez Cech Zróżników i Wędliniarzy. Zwrócenie się do Starostwa Grodzkiego w tej sprawie Związek Wędliniarzy spowoduje, że władze administracyjne prawdopodobnie przywrócą cenę do dawnego poziomu.



PRACOWNIA OBUWIA M. DRZEŃSKI
(wejście od Pl. Orzeszkowej)
Przyjmuje obustanki i naprawy

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

- 50.000 zł.: 57217
- 10.000 zł.: 29923 74953 78926
- 105531
- 5.000 zł.: 143791 146052 166148
- 2.000 zł.: 29083 46331 56414
- 64985 105983 107119 107538
- 126611 130413 140454 153797
- 163173
- 1.000 zł.: 16943 29156 46888
- 54917 56410 58505 104477 107586
- 108968 114311 119734 125436
- 140518 141611 142136 147515
- 161122 170605 173050 192707

Wygrane po 200 zł.

- 34 48 49 148 282 395 400 22 36 611
- 1193 267 98 336 55 606 91 763 822
- 36 2263 317 66 93 425 519 610 928
- 3013 157 78 202 74 341 491 559 85
- 656 57 706 26 831 965 4103 333 577
- 606 969 98 5181 240 63 74 321 468
- 501 90 796 882 6141 800 89 442 508
- 54 55 64 916 91 7193 245 55 413 62
- 96 611 17 21 860 944 8600 35 789 881
- 948 9082 141 42 89 230 311 412 695
- 832 929 48 59
- 10131 75 94 491 591 602 714 94
- 80 867 971 11038 181 84 91 766 943
- 77 96 12084 138 210 30 69 477 784
- 901 34 49 98 13167 264 520 656 84
- 744 95 918 14188 202 320 458 500
- 39 665 705 93 990 15033 95 321 450
- 71 705 36 70 878 16051 87 129 215
- 36 436 78 658 757 63 17089 56 317
- 24 41 578 693 894 18147 60 205 37
- 308 61 613 779 899 19086 144 238
- 307 833 61 971
- 20021 135 883 417 26 50 90 651
- 84 706 892 903 21008 666 857 22091
- 183 211 59 82 455 582 837 39 23087
- 127 47 84 415 25 32 699 710 78 998
- 24082 143 240 43 64 879 556 89 765
- 99 901 21 77 25614 38 729 853 75
- 26040 196 436 511 27083 135 85 804
- 85 90 786 841 59 60 28153 63 94 346
- 425 513 601 17 11 29182 210 11 336
- 568 82 707 95 837 69 71 959
- 30030 117 37 330 640 779 826 29
- 31001 53 213 311 63 70 450 66 99 529
- 82 646 59 79 901 32081 118 296 308
- 17 94 96 477 592 849 923 24 95
- 33002 124 60 387 93 486 889 970
- 34010 16 264 822 928 35085 104 43
- 253 886 544 822 23 925 90 36027 221
- 342 510 52 88 818 954 96 37011 131
- 214 946
- 38015 82 131 246 71 825 39012
- 96 166 566 604 47 715 903 40125
- 200 82 362 443 566 947 41057 72
- 107 55 79 635 796 807 4151 920
- 4754 42034 296 450 4 773 926 43005
- 1 194 291 304 61 475 672 44415 25
- 675 917 77 45472 567 838 43 46156
- 240 412 57 516 846 959 92 47184
- 208 437 45 766 90 814 987 451999
- 457 85 565 647 863 969 40173 426
- 77 500 38 705 50289 485 516 63 787
- 51138 508 687 733 886 52294 759
- 920 35 53223 3228 563 605 29 717
- 854 963 54869 55 135 88 288 349
- 409 546 81 681 688 940 87 56144
- 53 526 617 95 815 69 55175 306
- 402 2 5 884 58031 165 272 339 81
- 415 753 836 51 965 79 59009 174
- 244 301 16 30 7 484 726 75 832 93
- 970 60187 318 425 500 11 667 848
- 964 9 61116 81 218 42 85 410 94
- 505 99 681 831 62224 986 63053 86
- 219 30 761 64107 233 323 440 29
- 679 768 880 983 91 9 65073 84 171
- 285 93 301 33 599 616 734 880 919
- 54 69 66087 116 48 255 330 9 95
- 428 38 520 67 676 8 751 67 67248

985 158021 153 286 316 26 801 919

- 63 159021 71 267 324 79 532 658
- 824 160057 138 377 463 79 85 631
- 864 86 161313 45 490 95 528 39
- 861 976 162081 162 98 230 315 518
- 72 641 753 810 11 89 74 163006 50
- 192 361 72 430 687 710 865 89
- 164138 437 522 89 617 765 66 952
- 165069 164 361 74 646 51 762 847
- 166090 105 226 41 495 504 12 697
- 774 167177 408 517 36 310 32 748
- 905 168077 106 10 19 31 341 827
- 51 952 169117 508 641 79 710
- 170056 126 99 299 325 596 710 942
- 171187 323 96 632 807 172123 71
- 640 791 911 34 173093 265 405 836
- 94 96 174015 64 264 516 50 679
- 761 65 846 913 175047 127 233 43
- 313 513 621 64 176029 75 578 93
- 878 988 62 65 177254 75 91 221
- 37 788 930 178116 44 362 83 410
- 729 82 923 179405 74 787 855 97
- 976 88 180068 105 78 254 58 529
- 634 73 77 774 876 181449 60 637
- 72 776 815 182058 142 282 315 725
- 75 183802 67 83 911 184069 188
- 291 592 618 780 185313 422 583
- 609 728 186294 448 187181 306 14
- 608 82 868 188010 34 342 542 90
- 624 83 743 54 829 189371 503 819
- 27 911 190096 257 304 60 572 655
- 940 191413 622 738 92002 04 165
- 271 85 315 83 542 90 651 758 65
- 193023 166 238 361 598 647 857
- 194084 107 69 251 342 466 532 651
- 737 81 99 925 56

438 875 89117 336 807 58 96

- 90004 561 92220 516 52 97 623 78
- 973 93107 336 63 556 799 94293
- 95085 168 469 569 659 714 45 96097
- 154 294 952 97127 371 520 652 795
- 98556 99100 703 982
- 100014 296 331 475 101200 319 26
- 576 637 774 919 102113 55 206 996
- 103082 203 635 839 42 75 104705
- 105088 101 6 85 460 813 106041 63
- 107239 479 943 108022 203 442 622
- 948 109181 327 426 43
- 110245 96 399 739 810 111064 552
- 568 112146 320 57 445 832 113194
- 554 806 114172 660 728 819 975
- 115386 476 116541 51 661 117067
- 120 205 23 476 510 845 118210 657
- 765 119245 478 584 747 830
- 120219 775 849 121330 718 802
- 122365 768 867 123039 194 95 612
- 721 124309 94 493 946 125309 450
- 126302 585 127045 350 128126 278
- 96 348 513 17 743 810 129073 176
- 288 325 70 555 625
- 130403 510 719 60 876 918 131157
- 94 250 974 132097 195 268 462 75
- 133162 228 488 134117 20 23 61 338
- 88 86 557 75 603 20 718 858 135424
- 551 661 136404 137306 8 96 410 505
- 17 34 619 138035 225 582 648 139074
- 292 378 888
- 140071 203 91 557 745 81 141006
- 210 600 17 728 882 142611 97 836
- 913 143120 242 659 857 916 78
- 145201 31 146068 876 147323 407
- 691 148780 980 149178 233 88 345
- 88 150228 47 60 84 473 550 71 767
- 996 151402 969 152559 997 153122
- 23 253 68 684 746 154151 578 851
- 155142 77 561 733 93 156163 331 43
- 67 535 703 997 157228 569 619 73
- 80 97 789 925 89 158082 332 473 554
- 901 159050 476
- 160652 912 65 70 161018 318 404
- 89 162062 411 612 724 164085 106
- 364 414 165035 45 72 200 557 875
- 950 166513 874 167210 495 621 797
- 812 65 70 168216 584 690 98 775 906
- 169191 366 627 48 712
- 170100 225 91 673 171150 58
- 172302 32 44 46 424 77 732 966
- 173679 891 970 174019 97 308 608
- 700 17 92 93 175071 306 411 558
- 176024 36 156 249 699 177143 484
- 543 57 178435 615 89 932 179396 436
- 505 52 686 796
- 180050 117 217 468 616 788 917
- 28 181040 524 954 182014 68 634
- 88 898 183009 105 85 250 638 746
- 870 71 184109 329 90 666 872 185084
- 254 340 549 772 865 73 186405 804
- 187453 617 188079 360 450 769
- 189101 436 545 639 947 190120 649
- 774 945 191022 411 28 638 192360
- 439 80 970 193100 336 447 59 604
- 976 194920

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

- 73 208 428 1061 134 39 2189 752
- 885 89 3443 4068 150 75 291 530 869
- 5264 92 341 80 812 6146 671 7149
- 401 8151 280 664 841 93 9098 329
- 742 26 931 10659 898 11429 567 760
- 12017 99 182 254 58 88 343 56 873
- 13313 606 827 42 14015 26 32 75
- 136 259 76 464 15226 55 401 586 614
- 26 708 24 867 946 84 16197 17024 47
- 630 51 18189 690 19400 619 825
- 20053 263 443 606 735 850 21233
- 432 75 653 781 820 22451 663 23002
- 195 286 504 602 24556 730 25101 674
- 981 26549 94 647 732 37 78 983
- 27141 259 360 545 28056 837 29018
- 41 318 641 754 88 907 30036 214 543
- 992 97 31433 92 662 732 902 32332
- 35 553 84 735 49 39066 778 882
- 88101 164 316 786 933 81 35220 83
- 332 433 94 556 671 36203 513 801 20
- 968 37166 52 338 41 484 517 684 906
- 338185 219 316 403 732 73 967 39435
- 40284 377 751 814 75 916 41097
- 278 349 522 43 657 70 73 988 42437
- 86 577 653 721 850 43278 99 996
- 44045 68 80 103 343 448 741 45331
- 444 45 672 921 46522 86 963 47061
- 81 239 452 616 28 784 987 48266 428
- 709 861 83 49190 271 859
- 50000 233 51390 485 94 585 96
- 52045 83 231 335 453 530 997 53237
- 320 61 78 54020 256 690 946 51 55350
- 699 988 50005 357 87 666 844 936
- 57051 91 331 505 610 831 58066 452
- 666 866 59464 608 743 810 935
- 60283 505 61205 501 678 841 86
- 62119 229 343 62 766 859 981 63296
- 301 477 889 64040 87 116 68 670
- 744 830 65081 296 850 98 922 72 85
- 66437 613 706 67158 918 68066 100
- 42 432 92 69167 373 537 873
- 70099 138 719 828 71033 176 88
- 336 37 98 72104 56 392 658 62 73422
- 705 74142 286 85 805 920 75121 451
- 739 67 76312 591 865 965 77250 779
- 902 78045 268 63 83 464 625 761
- 79700 823
- 8